

Dominik Zajac

Zagrozenie karą jako przesłanka stosowania tymczasowego aresztowania

1. Wprowadzenie

Zgodnie z treścią art. 258 § 2 k.p.k.¹: „Jeżeli oskarżonemu zarzuca się popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, albo gdy sąd pierwszej instancji skazał go na karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata, potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania może być uzasadniona grożącą oskarżonemu surową karą”. *Prima facie*, za sprawą przywołanego przepisu wysoka górna granica ustawowego zagrożenia karą została uznana przez ustawodawcę za autonomiczną przesłankę stosowania środka zapobiegawczego o charakterze izolacyjnym. Interpretacja taka znalazła odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów, które w uzasadnieniach swoich wyroków wielokrotnie wskazywały na samoistność tej przesłanki oraz wiążące się z nią domniemanie zagrożenia matactwem bądź ucieczką².

Zaprezentowane niżej rozważania zawierają analizę kryterium zagrożenia karą jako przesłanki aresztowej, prowadzoną z perspektywy prawa karnego materialnego oraz wzorców konstytucyjnych.

¹ Ustawa z 6 VI 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 2018 r., poz. 1987, tekst jedn. ze zm. (dalej: k.p.k.).

² O praktycznej doniosłości analizowanej przesłanki świadczy praktyka stosowania tymczasowego aresztowania. Jak wynika z raportu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka: „elementem wpływającym na liczbę stosowanych aresztów jest liczba popełnianych przestępstw, których górna granica zagrożenia wynosi minimum 8 lat (przesłanka stosowania tymczasowego aresztowania określona w art. 258 § 2 k.p.k.)”. *Praktyka...* Zob. też K. Dąbkiewicz, *Tymczasowe...*, s. 115–127.

2. Wysokie zagrożenie karą jako przesłanka stosowania tymczasowego aresztowania w świetle uzasadnienia noweli z kwietnia 2016 r., zmieniającej brzmienie art. 258 § 2 k.p.k.³

Rozważania rozpoczniemy od skrótowej charakterystyki przedmiotowej przesłanki aresztowej, z uwzględnieniem treści uzasadnienia noweli wprowadzającej obowiązujące brzmienie art. 258 § 2 k.p.k., dorobku przedstawicieli doktryny oraz orzecznictwa. Stanie się ona podstawą dalszych rozważań.

Obecne brzmienie przepisu zostało ukształtowane nowelą z kwietnia 2016 r. W uzasadnieniu do projektu wskazano, że zaproponowane rozwiązanie „wyraźniej akcentuje samodzielność przesłanki zastosowania środka zapobiegawczego z uwagi na zagrożenie surową karą (art. 258 § 2 k.p.k.)”. Z treści uzasadnienia noweli jednoznacznie wynika, że przesłankę z art. 258 § 2 k.p.k. należy traktować jako samodzielną podstawę stosowania aresztu. Ustawodawca nie wskazał jednak, w jaki sposób rozumieć należy owo „wysokie zagrożenie karą”, a w szczególności, czy wolą ustawodawcy było uwzględnienie ustawowego zagrożenia karą, czy wysokości kary realnie grożącej oskarżonemu. Mimo że odpowiedź na powyższe pytanie nie jest kluczowa dla wykładni normy pozwalającej na zastosowanie aresztu, to jednak nie można zupełnie pominąć wykładni historycznej. W tej perspektywie należy wskazać na dwa możliwe rozwiązania. Po pierwsze, wolą ustawodawcy mogło być odwołanie się do ustawowego zagrożenia karą jako samodzielnej podstawy stosowania tymczasowego aresztowania. Za takim ujęciem przemawia wykorzystanie argumentów prawnoporównawczych, sięgających właśnie do ustawowego zagrożenia karą⁴. Z drugiej strony w uzasadnieniu wskazano, że przyjęte rozwiązania pozostają w zgodzie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który jednoznacznie wypowiedział się za subsydiarnym charakterem wysokiego zagrożenia karą, jednoznacznie odnosząc ten argument do początkowej fazy procesu⁵. Co więcej,

³ Ustawa z 11 III 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2016 r., poz. 437.

⁴ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm VIII kadencji, Druk sejmowy nr 207, s. 15.

⁵ Uzasadnienie odwołuje się do trzech judykatów: Jabłoński p. Polsce, wyrok z 21 XII 2000 r., gdzie wskazano: „§ 82. Trybunał zgadza się, że podejrzenie wobec skarżącego, iż popełnił on zarzucane mu poważne przestępstwa, mogło początkowo uzasadniać jego aresztowanie. Jednakże Trybunał nie zgadza się, że mogło ono stanowić «właściwą i wystarczającą» podstawę aresztowania go przez cały przedmiotowy okres”. Kreps p. Polsce, wyrok z 26 VII 2001 r., gdzie wskazano: „§ 43. Trybunał zgadza się, że podejrzenie popełnienia przez skarżącego zarzucanych mu zbrodni mogło początkowo

w uzasadnieniu zwrócono uwagę, iż w „orzecznictwie wskazuje się, że przesłanka z art. 258 § 2 k.p.k. stanowi samodzielną i wystarczającą podstawę stosowania tymczasowego aresztowania, zawierającą domniemanie, że podejrzany może podejmować próby różnych bezprawnych działań mających destabilizować prawidłowy tok postępowania, co zwalnia z powinności wykazywania konkretnych zachowań utrudniających postępowanie”⁶. Z powyższego wynika, że u podstaw znowelizowanego przepisu leży dokładnie takie samo domniemanie, jakie stanowiło podstawę rozwiązania z 2015 r.⁷, zaś różnica między nimi sprowadza się wyłącznie do braku jego wyrażenia *expressis verbis* w tekście ustawy. Nie bez znaczenia jest także fakt, że dla poparcia słuszności powyższego rozwiązania powołano się m.in. na orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Katowicach⁸, który w postanowieniu z 8 XI 2006 r. wskazał: „Jeśli chodzi o przesłankę z art. 258 § 2 k.p.k., to stwierdzić należy, iż stanowi ona samodzielną i wystarczającą podstawę stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego”⁹. Niestety, ustawodawca pominął dalszą część tegoż orzeczenia, w którym sąd wskazywał: „Gdy [...] podda się analizie treść zarzutów, trzeba dojść do wniosku, iż realne jest wymierzenie mu surowej kary pozbawienia wolności”. Judykat wprost odwoływał się zatem do realnego, a nie jedynie ustawowego zagrożenia karą, podobnie jak pozostałe judykaty. Co więcej, przywołane orzeczenia uznawały także w większości konieczność weryfikacji możliwości stosowania tymczasowego aresztowania z perspektywy art. 257 k.p.k. oraz art. 259 § 1 k.p.k., wskazując w istocie na brak samoistności analizowanej przesłanki szczególnej.

usprawiedliwić jego aresztowanie. Jednakże nie może zgodzić się, że jest to odpowiedni i dostateczny powód do przetrzymywania go w areszcie przez około cztery lata. Jeśli chodzi o potrzebę zapewnienia właściwego przebiegu postępowania, Trybunał zauważa, że władze, powtarzając ten argument, nie wskazały ani jednej okoliczności uzasadniającej, że skarżący w razie zwolnienia go uciekłyby lub uchylałyby się od wymierzenia sprawiedliwości lub wydania jakiegokolwiek wyroku skazującego, lub w inny sposób utrudniał proces”. Por. także zbieżny wywód uzasadnienia orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowiek *Howiecki p. Polsce*, wyrok z 4 X 2001 r. (§ 62).

⁶ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm VIII kadencji, Druk sejmowy nr 207, s. 15.

⁷ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny i niektórych innych ustaw, Sejm VII kadencji, Druk sejmowy nr 870, s. 53–54.

⁸ Postanowienie SA w Katowicach z 8 XI 2006 r., II AKz 734/06; postanowienie SA w Katowicach z 5 XI 2008 r., II AKz 815/08; postanowienie SA w Krakowie z 12 XII 2007 r., II AKz 648/07; postanowienie SA w Lublinie z 17 III 2010 r., II AKz 117/10. Por. M. Warchoł, *Domniemanie...*, s. 280.

⁹ Postanowienie SA w Katowicach z 8 XI 2006 r., II AKz 734/06.

W uzasadnieniu zaniechano przeprowadzenia kompleksowej analizy orzecznictwa; dotyczy to także judykatów cytowanych w treści samego dokumentu. W ten sposób stworzono w istocie pozór powszechnej akceptowalności twierdzenia o niedookreślonej treści.

W uzasadnieniu wskazano także, że „podobne” rozwiązania funkcjonują w innych państwach europejskich¹⁰ (m.in. w Anglii, Danii czy Szwajcarii). Także w tym zakresie argumentacja projektodawców posiada istotne wady – zupełnie pomija różnice w systemie kar, nie precyzuje, czy wysokie zagrożenie karą stanowi tam także autonomiczną przesłankę przedłużenia stosowania aresztowania, czy należy rozumieć je *in abstracto* czy *in concreto*. Jakkolwiek rozważania prawnoporównawcze muszą pozostać poza zakresem niniejszej pracy, ze względu na jej ograniczoną objętość, to należy zwrócić uwagę, że zarysowany wyżej argument nie odnosi się do istoty problemu. Nie odpowiada bowiem na pytanie, dlaczego proponowana zmiana przyczyni się do polepszenia jakości ustawodawstwa, ale jedynie pozwala stwierdzić, że gdzieś na świecie występują rozwiązania *prima facie* podobne.

W istocie jedynym argumentem wskazującym na merytoryczne racje przemawiające za wprowadzeniem proponowanego rozwiązania jest ten nawiązujący do domniemania groźby nielegalnego wpływu na przebieg postępowania karnego. Ustawodawca stoi na stanowisku, że wysokie zagrożenie karą może przesądzać o tym, że oskarżony z lęku przed wysoką karą będzie próbował za wszelką cenę utrudnić postępowanie i uniemożliwić

¹⁰ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm VIII kadencji, Druk sejmowy nr 207, s. 15: „Zagrożenie surowością kary jako podstawa stosowania tymczasowego aresztowania występuje w licznych państwach, np. w: Anglii – tymczasowe aresztowanie stosuje się w przypadku określonej kategorii przestępstw, np. zbrodni zagrożonych karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności; Danii – istnieje możliwość stosowania tymczasowego aresztowania w stosunku do przestępstw zagrożonych karą co najmniej 6 lat pozbawienia wolności, pomimo że nie zachodzi żadna z konkretnych podstaw do jego zastosowania (np. obawa ucieczki); Francji – stosowanie tymczasowego aresztowania jest dopuszczalne dla ochrony porządku publicznego, przed naruszeniem wywołanym przez przestępstwo; Włoszech – tymczasowe aresztowanie stosuje się obligatoryjnie wobec podejrzanych o udział w przestępstwach zagrożonych karą pozbawienia wolności nie niższą niż 4 lata i o charakterze terrorystycznym; Szwajcarii – ciężar przestępstwa jako przesłanka aresztowania zakłada, że sprawca jest podejrzewany o szczególnie ciężkie przestępstwa; Szwecji – zarządzenie tymczasowego aresztowania powinno nastąpić przy podejrzeniu popełnienia czynu zabronionego zagrożonego karą co najmniej 2 lat pozbawienia wolności. Podejrzenie popełnienia zbrodni lub występku zagrożonego surową karą pozbawienia wolności nie jest kwestionowane w orzecznictwie Trybunału jako podstawa do zastosowania tymczasowego aresztowania”.

pociągnięcie go do odpowiedzialności. Argument ten był jednak aktualny także na gruncie poprzedniego brzmienia przepisu. Co więcej, jak zostanie to wykazane w toku dalszego wywodu, jest on trafny jedynie w takim zakresie, w jakim odnosi się do kary realnie grożącej oskarżonemu.

Z powyższego wynika, że ani treść przepisu, ani nawet uzasadnienie wprowadzającej go noweli nie pozwalają stwierdzić, w jaki sposób na gruncie art. 258 § 2 k.p.k. rozumieć należy „wysokie zagrożenie karą” ani w jaki sposób ustawodawca rozumie pojęcie „samoistności” analizowanej przesłanki. Dalszy wywód zostanie nakierowany na ustalenie normatywnej treści obecnie obowiązującego rozwiązania.

3. Wysokie zagrożenie karą jako przesłanka stosowania tymczasowego aresztu w świetle orzecznictwa i poglądów doktryny

Chcąc ustalić normatywną treść zmiany wprowadzonej nowelą z kwietnia 2016 r., konieczne wydaje się zweryfikowanie, jak kształtowały się poglądy judykatury oraz doktryny prawa karnego na przestrzeni ostatniej dekady¹¹. Skoro bowiem interwencja ustawodawcy miała na celu usunięcie

¹¹ Zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 258 § 2 k.p.k. z 1997 r.: „Jeżeli oskarżonemu zarzuca się popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, albo gdy sąd pierwszej instancji skazał go na karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata, potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania może być uzasadniona grożącą oskarżonemu surową karą”. Nowelą z 2015 roku (Ustawa z dnia 27 IX 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2013 r., poz. 1247) przepisowi nadano brzmienie: „2. Wobec oskarżonego, któremu zarzucono popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, albo którego sąd pierwszej instancji skazał na karę pozbawienia wolności wyższą niż 3 lata, obawy utrudniania prawidłowego toku postępowania, o których mowa w § 1, uzasadniające stosowanie środka zapobiegawczego, mogą wynikać także z surowości grożącej oskarżonemu kary”. Następnie, w wyniku nowelizacji z 2016 r. (Ustawa z dnia 11 III 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2016 r., poz. 437) treść art. 258 § 2 k.p.k. zmieniono w sposób następujący: „Jeżeli oskarżonemu zarzuca się popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, albo gdy sąd pierwszej instancji skazał go na karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata, potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania może być uzasadniona grożącą oskarżonemu surową karą”.

niespójności między brzmieniem przepisu a normatywnym sensem, jaki nadało mu orzecznictwo, to konieczne wydaje się ich zdiagnozowanie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do stanowiska judykatury¹², należy wskazać, że – wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu noweli – nie wypracowano tu jednolitego stanowiska w zakresie interpretacji przesłanki z art. 258 § 2 k.p.k. Główna rozbieżność nie dotyczy jednak kwestii rozumienia pojęcia wysokiego zagrożenia karą. Tutaj judykatura właściwie jednomyślnie przyjmuje, że konieczne jest odniesienie się do kary realnie grożącej, a nie abstrakcyjnego zagrożenia. Do zupełnie marginalnych zaliczyć należy te judykaty, które przesłankę z art. 258 § 2 k.p.k. odnoszą do wysokości ustawowego zagrożenia karą¹³. Podobnie zupełnie marginalne są te judykaty, które na gruncie poprzedniego brzmienia przepisu pojmowały komentowaną przesłankę jako argument wspierający zastosowanie aresztu, wymagający jednak uzupełnienia materiałem dowodowym, wskazującym na istnienie obawy matactwa bądź ucieczki¹⁴.

Brak zgodności dotyczy sposobu pojmowania realnie grożącej wysokiej kary jako autonomicznej przesłanki szczególnej w odniesieniu do wymogu subsydiarności izolacyjnego środka zapobiegawczego, opisanego art. 257 k.p.k. i art. 259 § 1 k.p.k. Wyróżnić należy tu następujące podejścia.

Po pierwsze, pewna grupa orzeczeń zawiera tezę, według której górna granica realnego zagrożenia karą traktowana jest jako przesłanka szczególna zwalniająca sąd z obowiązku rozpatrywania jakichkolwiek innych przesłanek, niż te opisane w art. 249 k.p.k.¹⁵ Domniemanie wynikające z realnie

¹² W rozważaniach uwzględniono judykaty z lat 2008–2017.

¹³ Por. postanowienie SN z 11 III 2008 r., WZ 14/08; postanowienie SA w Katowicach z 16 I 2008 r., II AKz 30/08; postanowienie SA w Katowicach z 14 I 2015 r., II AKz 813/14. Zob. też J. Matras, *Niektóre...*, s. 37–38, w zakresie, w jakim autor przedstawia analizę poglądów funkcjonujących na gruncie poprzednio obowiązującego kodeksu postępowania karnego.

¹⁴ Por. postanowienie SA w Katowicach z 2 XII 2015 r., II AKz 687/15, gdzie wskazano: „Aktualne brzmienie art. 258 § 2 k.p.k., zmienione nowelizacją z dnia 27 września 2013 r. poprzez dodanie słowa «także», wskazuje, że owe obawy utrudniania przez oskarżonego prawidłowego toku postępowania, czy to ucieczki lub ukrycia się oskarżonego, czy też matactwa z jego strony bądź innego bezprawnego utrudniania procesu, nie mogą wynikać wyłącznie z surowości grożącej kary pozbawienia wolności, lecz powinny znajdować oparcie w ustaleniach wskazujących na ich istnienie”. Wydaje się, że przywołany wywód zasadza się na błędnej interpretacji zwrotu „także”. Sąd uznał przesłankę wysokiej kary za autonomiczną podstawę *per se*, nie zaś za autonomiczną podstawę domniemania prawnego, wprowadzającego w istocie ułatwienie dowodowe.

¹⁵ Por. postanowienie SA we Wrocławiu z 5 I 2012 r., II AKz 12/12 (w judykacie wskazano: „w przypadku gdy podstawą stosowania tymczasowego aresztowania jest art. 258

grożącej kary implikuje w tym ujęciu potrzebę stosowania tymczasowego aresztowania.

Po drugie, najliczniejsza grupa orzeczeń pojmuje analizowaną przesłankę aresztową w kategoriach domniemania prawnego zwalniającego z konieczności dowodzenia okoliczności, o których mowa w art. 258 § 1 k.p.k. W tym ujęciu zaistnienie groźby wymierzenia realnej, surowej kary musi zostać uzupełnione weryfikacją innych przesłanek szczególnych o charakterze negatywnym, a opisanych m.in. w art. 257 k.p.k. oraz 259 k.p.k.¹⁶

Po trzecie, istnieje także podejście pośrednie, uznające konieczność weryfikacji okoliczności opisanych w art. 257 k.p.k. jedynie w toku podejmowania decyzji o zastosowaniu, a nie przedłużaniu stosowania tymczasowego aresztowania¹⁷.

§ 2 k.p.k., nie jest konieczne uzasadnianie negatywnej okoliczności, dlaczego nie uznano za wystarczające zastosowania innego środka zapobiegawczego”); postanowienie SA w Katowicach z 3 XI 2010 r., II AKz 719/10; postanowienie SA w Krakowie z 22 III 2010 r., II AKz 106/10; postanowienie SA w Katowicach z 20 I 2010 r., II AKz 17/10; postanowienie SA w Lublinie z 9 XII 2009 r., II AKz 716/09; postanowienie SA w Katowicach z 9 IX 2009 r., II AKz 592/09; postanowienie SA w Katowicach z 22 XII 2008 r., II AKz 941/08.

¹⁶ Por. m.in: uchwała składu 7 sędziów SN z 19 I 2012 r., I KZP 18/11(zob. też glosy: M. Kornak, *Glosa...*; J. Skorupka, *Glosa...*, poz. 80; M. Drewicz, *Glosa...*, s. 165–180; R. Rynkun-Werner, *Glosa*, s. 215–219; J. Machlańska, *Glosa...*, s. 157–168; D. Drajewicz, *Glosa...*, s. 181–186; A. Woźniak, *Glosa...*, poz. 66); postanowienie SN z 21 XI 2012 r., V KK 220/12; postanowienie SN z 10 VI 2008 r., WZ 44/08; postanowienie SA w Krakowie z 5 V 2016 r., II AKz 151/16; postanowienie SA w Katowicach z 28 X 2015 r., II AKz 604/15; postanowienie SA w Gdańsku z 1 IX 2015 r., II AKz 597/15; postanowienie SA w Katowicach z 11 II 2015 r., II AKz 72/15; postanowienie SA w Katowicach z 7 V 2014 r., II AKz 275/14; postanowienie SA w Katowicach z 30 IV 2014 r., II AKz 250/14; postanowienie SA w Katowicach z 30 IV 2014 r.; II AKz 255/14; postanowienie SA w Katowicach z 26 III 2014 r., II AKz 152/14; postanowienie SA w Katowicach z 24 IV 2013 r., II AKz 244/13; postanowienie SA w Łodzi z 30 I 2013 r., II AKz 6/13; postanowienie SA w Katowicach z 5 XII 2012 r., II AKz 729/12; postanowienie SA we Wrocławiu z 24 XI 2011 r., II KZ 498/11; postanowienie SA w Katowicach z 3 XI 2011 r., II AKz 708/11; postanowienie SA w Katowicach z 27 VII 2011 r., II AKz 477/11; postanowienie SA w Lublinie z 24 III 2010 r., II AKz 107/10; postanowienie SA we Wrocławiu z 30 VI 2009 r., II AKz 326/09; postanowienie SA w Katowicach z 3 VI 2009 r., II AKz 362/09; postanowienie SA w Krakowie z 28 I 2009 r., II AKz 3/09; postanowienie SA w Katowicach z 10 IX 2008 r., II AKz 677/08; postanowienie SA w Katowicach z 16 VII 2008 r., II AKz 514/08.

¹⁷ Por. m.in. postanowienie SA w Katowicach z 5 XI 2008 r., II AKz 815/08 (w uzasadnieniu judykatu wskazano jednak: „Skarżący zarzucili także, iż Sąd I instancji naruszył zasadę minimalizacji stosowania środków zapobiegawczych, określoną w art. 257 § 1 k.p.k. Nie można jednak zgodzić się z tym zarzutem. Wprawdzie Sąd Okręgowy nie

Z powyższego wynika, że dominowało podejście zakładające konieczność nie tylko uprawdopodobnienia wysokiej kary, realnie grożącej oskarżonemu, ale także każdorazową weryfikację wszelkich innych okoliczności, o których mowa w art. 257 oraz 259 k.p.k. Jakkolwiek przywołane judykaty zostały wydane na podstawie różnych stanów prawnych, to zarysowane dwie główne linie orzecznicze pozostawały niezmiennie, bez względu na modyfikacje treści przepisów¹⁸. Obie zakładają konieczność odniesienia się do przesłanki ogólnej oraz określenia wysokiego prawdopodobieństwa wymierzenia wysokiej kary w konkretnym przypadku. Różnica między nimi sprowadza się wyłącznie do rozbieżności w zakresie potrzeby każdorazowego rozstrzygnięcia o konieczności stosowania środka izolacyjnego na podstawie art. 257 k.p.k. Pewna grupa orzeczeń wskazuje bowiem, że owa konieczność może być wywodzona z wysokiego, realnego zagrożenia karą.

Poglądy doktryny zasadniczo pokrywają się z dominującą linią orzeczniczą. Przedstawiciele doktryny opowiadają się zarówno za koniecznością odniesienia się do realnej, konkretnie grożącej kary¹⁹, jak i weryfikacji okoliczności

wskazał w zaskarżonym postanowieniu, dlaczego nie zastosował wobec oskarżonych nieizolacyjnych środków zapobiegawczych, zgodnie z wyrażoną kodeksową zasadą minimalizacji, niemniej jednak ma ona fundamentalne znaczenie na etapie stosowania tymczasowego aresztowania. Natomiast sam fakt przedłużenia tego środka zapobiegawczego przez Sąd, wręcz przemawia za tym, iż organ ten po prostu nie widzi innej niżli areszt, formy skutecznego zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Nie oznacza to więc wcale, że rozważenia tej ewentualności zaniedbał”).

¹⁸ Por. m.in.: postanowienie SA w Krakowie z 5 V 2016 r., II AKz 151/16, gdzie wskazano: „Przywrócenie ustawą nowelizującą z 2016 r. brzmienia art. 258 § 2 k.p.k. sprzed dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej z 2013 r., to jest sprzed 1 lipca 2015 r., nie uprawnia do samodzielnego powoływania art. 258 § 2 k.p.k. jako podstawy stosowania bądź przedłużania tymczasowego aresztowania”; postanowienie SN z 12 III 2009 r., WZ 15/09: „Artykuł 258 § 2 k.p.k. zawiera w sobie domniemanie, że w wypadku grożącej podejrzanemu kary może dojść do zakłócenia prawidłowego toku postępowania, a chcąc temu zapobiec, sąd stosuje areszt tymczasowy. Nie może jednak budzić wątpliwości, że podstawą zastosowania środka zapobiegawczego, w oparciu o omawiany przepis, musi być wyłącznie cel procesowy, którym jest konieczność zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Stosowany areszt nie może być zatem antycypacją kary, co zdaje się sugerować autor zażalenia, określając stopień społecznej szkodliwości czynów zarzucanych podejrzanemu. Innymi słowy, surowość kary nie jest sama w sobie wystarczającą przesłanką do stosowania tymczasowego aresztowania, a jedynie pozwala na przyjęcie domniemania, że tymczasowe aresztowanie jest niezbędne w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, co powinno być wykazane w uzasadnieniu stosownego postanowienia”.

¹⁹ K. Eischstaedt, w: *Kodeks...*, s. 923; J. Skorupka, *Konstytucyjny...*, s. 62–63; Ł. Lewandowski, *Praktyka...*, s. 64; M. Warchoł, *Domniemania...*, s. 288.

sprawy z perspektywy art. 257 k.p.k. oraz pozostałych przesłanek negatywnych stosowania tymczasowego aresztowania²⁰.

W toku dalszego wywodu zaprezentowane zostaną argumenty przemawiające za brakiem możliwości przyjęcia innej interpretacji przesłanki opisanej w art. 258 § 2 k.p.k. niż ta dominująca w orzecznictwie i doktrynie, a zakładająca konieczność łącznego weryfikowania przesłanek z art. 249 k.p.k., art. 257 § 1 k.p.k. oraz art. 258 § 2 k.p.k. Nie ma przy tym znaczenia, czy dyskutowana jest treść normy wywiedzionej z art. 258 § 2 k.p.k. w brzmieniu z 1997, 2015 czy 2016 r.

4. Wysokie zagrożenia karą jako podstawa domniemania prawnego

Jak już wskazywano, analizowana przesłanka stosowania tymczasowego aresztowania rozważana jest w kategoriach domniemania prawnego²¹. W istocie podejście takie koresponduje z każdym z występujących w orzecznictwie, a zarysowanych podejść, które odmiennie określają jedynie elementy owego domniemania. Z tego względu zasadne wydaje się przeprowadzenie analizy kryterium wysokości kary właśnie z perspektywy koncepcji domniemania prawnego.

Pod pojęciem domniemania prawnego należy rozumieć sytuację, w której ustawodawca pozwala wnioskować na podstawie faktu X (podstawa domniemania)²² o istnieniu faktu Y, który ma znaczenie prawne (wniosek domniemania)²³. Określone w ten sposób wnioskowanie musi znajdować potwierdzenie w empirycznie uzasadnionej prawidłowości. Na gruncie teorii

²⁰ J. Matras, *Niektóre...*, s. 37; K. Eischstaedt, w: *Kodeks...*, s. 924; K. Prelińska, *Wniosek...*, s. 26, 31–32; J. Skorupka, *Konstytucyjny...*, s. 62–63; K. Dąbkiewicz, *Tymczasowe...*, s. 118–119, tam też szczegółowa analiza poglądów doktryny; T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, s. 924; L. Paprzycki, w: *Kodeks...*, s. 841; *Kodeks...*, s. 1444; J. Skorupka, w: *Kodeks...*, s. 558; R.A. Stefański, w: *Kodeks...*, s. 104.

²¹ Por. w szczególności: uchwała składu 7 sędziów SN z 19 I 2012 r., I KZP 18/11; postanowienie SN z 26 XI 2014 r., II KK 83/14; postanowienie SN z 21 XI 2012 r., V KK 220/12.

²² Jak trafnie wskazuje T. Gizbert-Studnicki: „Domniemania prawne w znaczeniu Z1 są na ogół konstruowane tak, że fakt, którego ustalenie jest podstawą domniemania, jest łatwiejszy do udowodnienia niż fakt, którego ustalenie jest wnioskiem domniemania. W takim razie istnienie domniemania zwiększa szanse udowodnienia twierdzenia strony procesowej, na której korzyść ono działa. Można zatem uznać, że istnienie domniemania zmienia rozkład ciężaru dowodu w znaczeniu ogólnym”. T. Gizbert-Studnicki, *Znaczenie...*, s. 106.

²³ O. Bogucki, *Domniemania...*, s. 55. Por. J. Nowacki, *O pojmowaniu...*, s. 50–51; L. Morawski, *Domniemania...*, s. 217 (należy zaznaczyć, że autor prowadzi swoje rozwa-

prawa wskazuje się, że związek między podstawą a wnioskiem może mieć trojaki charakter: kontr-empiryczny, para-empiryczny i nie-empiryczny²⁴. Pierwszy odnosi się do związków w ogóle nieweryfikowalnych empirycznie²⁵. Drugi odwołuje się do pewnej prawidłowości empirycznej, która pozwala stwierdzić, że istnieje określone prawdopodobieństwo zaistnienia okoliczności objętej domniemaniem, przy czym „wniosek domniemania może być mniej lub bardziej prawdopodobny”²⁶. Ten typ domniemania może być obalony przez sprecyzowany prawem przeciwdowód²⁷ – co rodzić może pewne problemy, gdy ustawodawca owego przeciwdowodu nie sprecyzuje (tak jak ma to miejsce w przypadku domniemania z art. 258 § 2 k.p.k.²⁸). Trzeci rodzaj związku zasadza się na arbitralnym określeniu relacji między podstawą a wnioskiem, który jednak może być obalony przez odwołanie się do prostych ustaleń faktycznych²⁹.

Odnosząc powyższe ustalenia do treści art. 258 § 2 k.p.k., należy zwrócić uwagę na trzy kwestie.

Po pierwsze, jak już sygnalizowano, niejasne jest, jaka okoliczność stanowi podstawę domniemania; wskazać można tu na dwa stanowiska, zaś z uzasadnienia projektu nie wynika jasno, które znalazło uznanie legislatora. Zgodnie z pierwszym podstawę stanowi fakt wysokiej górnej granicy zagrożenia karą, właściwą dla typu czynu zabronionego zarzucanego podejrzanemu. Zgodnie z drugim podstawą domniemania jest realnie grożąca wysoka kara.

Po drugie, ustawa nie wyraża także *expressis verbis* wniosku domniemania. Zgodnie z art. 258 § 2 k.p.k.: wnioskiem takim jest „potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania”. *Prima facie* wysokość grożącej kary może

żania, odnosząc je do kategorii „domniemania faktycznego”, które definiuje jednak w sposób zakresowo zbieżny z zaprezentowaną przez O. Boguckiego definicją domniemania prawnego); L. Morawski wskazuje, że „domniemania faktyczne mają te same właściwości, co domniemania prawne materialne, a różnią się od nich jedynie tym, że nie są normami prawnymi”. W obu przypadkach idzie w istocie o przyjęcie okoliczności jedynie prawdopodobnej za pewną, bez konieczności jej dowodzenia. Zob. też W. Wróbel, *O domniemaniach...*, s. 245–254; G. Artymiak, *Domniemanie...*, s. 291; T. Gizbert-Studnicki, *Spór...*, s. 68–74; T. Gizbert-Studnicki, *Znaczenie...*, s. 101 i n.

²⁴ O. Bogucki, *Domniemanie...*, s. 58.

²⁵ O. Bogucki wskazuje tu na związek między „byciem czarownikiem” a reakcją organizmu na ogień.

²⁶ O. Bogucki, *Domniemanie...*, s. 58.

²⁷ O. Bogucki, *Domniemanie...*, s. 58; J. Nowacki, *O pojmowaniu...*, s. 53.

²⁸ M. Warchoł, *Domniemanie...*, s. 289.

²⁹ Jako przykład O. Bogucki wskazuje metodę określenia daty śmierci osoby zaginionej; *Domniemanie...*, s. 59.

być wystarczającym argumentem za zastosowaniem aresztu. Jak się wydaje, rozumowanie takie obarczone jest jednak wadliwością. Biorąc pod uwagę miejsce, w którym domniemanie zostało sprecyzowane (art. 258 § 2 k.p.k.), a także cel polegający na wprowadzeniu uproszczenia dowodowego (domniemanie)³⁰, w żadnym razie nie można stwierdzić, by wniosek domniemanie stanowiły takie okoliczności, jak konieczność stosowania środka izolacyjnego (art. 257 k.p.k.) bądź istnienie potrzeby zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania (art. 249 k.p.k.). Obie powyższe okoliczności muszą być zweryfikowane w toku postępowania, bez odwoływania się do domniemanie. Tak ukształtowany wniosek domniemanie (obejmujący także okoliczności z art. 249 oraz 257 k.p.k.) stanowiłby w istocie ocenę, a nie fakt, na podstawie którego zostaje ona wydana. To zaś stoi w sprzeczności z charakterem domniemanie, które ma stanowić swoiste ułatwienie dowodowe, a nie zwalniać sąd z podejmowania decyzji przez wprowadzenie automatyzmu stosowania prawa. Gdyby wnioskiem domniemanie była konkluzja: „istnieje potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania”, ustawodawca nie odnosiłby się do faktów, ale przesądzałby kwestie zasadności stosowania środka, bowiem nie powoływałby się na jakiegokolwiek elementy ze świata rzeczywistego.

Ponadto, biorąc pod uwagę miejsce, w którym określono przesłankę wysokiego zagrożenia karą (art. 258 § 2 k.p.k.), należy wskazać, że stanowi ona nawiązanie do art. 258 § 1 k.p.k. Za takim ujęciem przemawia także sam tekst uzasadnienia noweli z 2016 r., gdzie wskazano, że „art. 258 § 2 k.p.k. stanowi samodzielną i wystarczającą podstawę stosowania tymczasowego aresztowania, zawierającą domniemanie, że podejrzany może podejmować próby różnych bezprawnych działań mających destabilizować prawidłowy tok postępowania”. Z powyższego wynika, że wnioskiem domniemanie jest wysokie prawdopodobieństwo podejmowania zachowań utrudniających prowadzenie procesu. Takie ujęcie uznać należy za racjonalne – skoro tymczasowy areszt nie ma stanowić antycypacji kary³¹, a jedynie środek

³⁰ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm VIII kadencji, Druk sejmowy nr 207, s. 15.

³¹ Tak m.in. wyrok TK z 22 VII 2008 r., sygn. K 24/07, gdzie wskazano: „Celem tymczasowego aresztowania nie jest ukaranie sprawcy przestępstwa, w tym wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanego postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa. [...] Należy więc ściśle odróżniać tę instytucję prawną od kary pozbawienia wolności i nie wolno posługiwać się nią jak środkiem szybkiej represji”. J. Skorupka, *Konstytucyjny...*, s. 60; P. Wiliński, *Proces...*, s. 203; M. Filipowska, *Praktyka...*, s. 73; M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia...*, s. 388; T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, s. 890; *Kodeks...*, s. 1378–1379.

zabezpieczający tok postępowania, to okolicznością rzutującą na jego stosowanie nie może być sama wysokość realnie grożącej kary, ale zagrożenie dla procesu, które z niej pośrednio wynika. W tej perspektywie przepis art. 258 § 2 k.p.k. uznać należy za nieprecyzyjny – jego literalna treść, sugerująca istnienie „potrzeby stosowania tymczasowego aresztowania”, nie pokrywa się z normatywnym znaczeniem. Choć *prima facie* mogłoby się wydawać, że to właśnie w zakresie wniosku domniemania dokonana się normatywna zmiana treści art. 258 § 2 k.p.k. za sprawą noweli z 2016 r.³², to zarysowane wyżej rozważania nie pozwalają na sformułowanie takiej tezy. Na gruncie poprzednio obowiązującego brzmienia wnioskiem domniemania było występowanie „obawy utrudniania prawidłowego toku postępowania, o której mowa w § 1”. Obecnie wnioskiem takim jest jakakolwiek obawa bezprawnego wpływania na tok procesu. Jeśli wziąć po uwagę, że art. 258 § 1 k.p.k. zawiera wciąż otwarty katalog tego typu aktywności („albo w inny bezprawny sposób utrudniał postępowanie karne”), trzeba dojść do wniosku, że także w tym zakresie nie wystąpiła żadna zmiana normatywna.

Po trzecie, analizowane domniemanie zasadza się na związku para-empirycznym. Ustawodawca stawia bowiem tezę, że istnieje pewna społeczna prawidłowość, która pozwala na wnioskowanie o prawdopodobnym wpływie na proces z racji zastosowania surowej kary w przyszłości bądź nawet z samej wysokości ustawowego zagrożenia karą. Powstaje pytanie, czy w przypadku górnej granicy ustawowego zagrożenia karą związek taki w istocie występuje.

4.1. Krytyka ustawowych granic zagrożenia karą jako podstawa domniemania

Biorąc pod uwagę, że zarówno w orzecznictwie nadal prezentuje się niekiedy pogląd, według którego podstawą domniemania z art. 258 § 2 k.p.k. jest górna granica ustawowego zagrożenia karą³³ (co zdaje się także wynikać

Nie sposób zgodzić się z K. Boratyńską, która stwierdza, że „podstawy z § 2 i 3 (art. 258 k.p.k. – D.Z.) skierowane są na realizację pozaprocesowych (represyjnych) funkcji środków zapobiegawczych”. Zob. K. Boratyńska, w: *Kodeks...*, s. 632; P. Hofmański, S. Waltoś, *Proces...*, s. 432–433. Autorzy wskazują jednak, że istnieją funkcje akcesoryjne, realizowane przy okazji, nigdy jednak niestanowiące celu stosowania aresztu. Podobnie J. Skorupka, w: *Kodeks...*, s. 557–558, gdzie autor wyraźnie oddziela cele i funkcje tymczasowego aresztowania, oraz Ł. Cora, *Funkcje...*, s. 64–65.

³² K. Boratyńska, w: *Kodeks...*, s. 635.

³³ Por. postanowienie SN z 11 III 2008 r., WZ 14/08; postanowienie SA w Katowicach z 16 I 2008 r., II AKz 30/08; postanowienie SA w Katowicach z 14 I 2015 r., II AKz 813/14.

z przywołanego uzasadnienia noweli k.p.k.³⁴), konieczne wydaje się przeanalizowanie roli ustawowego zagrożenia oraz czynników decydujących o jego granicach. Między podstawą domniemania a jego wnioskiem musi zachodzić para-empiryczny związek. Należy zweryfikować, czy relacja taka występuje między ustawowym zagrożeniem karą a wnioskiem domniemania.

4.1.1. Czynniki kształtujące wysokość ustawowego zagrożenia

Wyodrębniając określone rodzaje zachowań w celu uznania ich za potencjalnie przestępne, ustawodawca deklaruje, że stanowią one *in genere* naruszenie wartości ważnych dla społeczeństwa, w imieniu którego występuje ustawodawca – a co za tym idzie, że są naganne. Od charakteru owych wartości oraz intensywności i rodzaju ataku zależeć będzie, jak poważna winna być reakcja na dane zachowanie. Abstrakcyjnie można wskazać, że klasa zachowań określanych jako kradzież cechować się będzie niższym natężeniem społecznej szkodliwości niż klasa zachowań określanych jako zabójstwo. Czyny przynależne do pierwszej kategorii atakują bowiem mienie, podczas gdy te należące do drugiej godzą w życie ludzkie, które jest cenniejsze. Powyższa okoliczność skutkuje zróżnicowaniem granic ustawowego zagrożenia między poszczególnymi typami. Tak rozumiana naganność stanowi społeczną szkodliwość czynu pojmowaną *in abstracto* w odniesieniu do ogólnej grupy zachowań³⁵.

Z oczywistych względów nie ma możliwości wskazania wszelkich okoliczności, które należy wziąć pod uwagę przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu *in genere*. Inaczej, niż ma to miejsce w przypadku społecznej szkodliwości *in concreto*, gdzie kryteria jej oceny wprowadzone zostały w art. 115 § 2 k.k., szkodliwość społeczna czynu *in abstracto* pozostaje konstruktem z pogranicza prawa karnego i nauk społecznych. To kryminologia, a nie dogmatyka prawa karnego, może udzielić odpowiedzi na pytanie, jakie cechy czynów wpływają na fakt kryminalizacji danej klasy zachowań

³⁴ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm VIII kadencji, Druk sejmowy nr 207, s. 15, gdzie wskazano: „Zagrożenie surowością kary jako podstawa stosowania tymczasowego aresztowania występuje w licznych państwach, np. w: Anglii – tymczasowe aresztowanie stosuje się w przypadku określonej kategorii przestępstw, np. zbrodni zagrożonych karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności”.

³⁵ Por. m.in. A. Zoll, *Wpływ...*, s. 156; Z. Sienkiewicz, *Spoleczne...*, s. 14–15; M. Dąbrowska-Kardas, *O dwóch...*, s. 20; T. Kaczmarek, *Dobro...*, s. 294; R. Zawłocki, *Pojęcie...*, s. 92; D. Zajac, *Stopień...*, s. 57 i n.

i jej zakres³⁶. Podejmując decyzję penalizacyjną, ustawodawca powinien wziąć pod uwagę właściwie każdą zmienną, która istotnie wpływa na poziom naganności czynu. Tak określona abstrakcyjna społeczna szkodliwość determinować będzie granice zagrożenia karą.

Ze względu na istotne zróżnicowanie naganności konkretnych już czynów w ramach samego typu ustawodawca ustala odpowiednio szerokie granice zagrożenia karą. Pewne przypadki kradzieży z oczywistych względów będą się cechować niższą szkodliwością społeczną *in concreto* od innych. Zróżnicowanie występować będzie także w zakresie stopnia zawinienia. Okoliczność powyższa znajduje potwierdzenie w treści dyrektyw sądowego wymiaru kary³⁷.

4.1.2. Funkcje górnej granicy zagrożenia karą

Nie ulega wątpliwości, że wyższa abstrakcyjna szkodliwość społeczna wyodrębnionej klasy czynów rzutuje na ustanowienie surowszego ustawowego zagrożenia, w tym także wyższej górnej granicy. Jedyne pozornie oczywista wydaje się odpowiedź na pytanie o źródło powyższej zależności, zaś przeanalizowanie występujących tu mechanizmów pozwala na lepsze zrozumienie sensu rozważanej przesłanki tymczasowego aresztowania.

Wywód należy rozpocząć od stwierdzenia, że każda decyzja ustawodawcy kształtująca przepisy prawa karnego materialnego winna zostać nakierowana na realizację funkcji tejże gałęzi prawa: ochronnej, sprawiedliwościowej, gwarancyjnej oraz kompensacyjnej³⁸. Należy podkreślić, że także wszelkie rozwiązania proceduralne są służebne właśnie wobec tychże funkcji, a co za tym idzie – cele procesowe nie mogą wpływać na kształt rozwiązań materialnoprawnych³⁹.

Spoglądając na powyższe z perspektywy ustanawiania górnej granicy zagrożenia karą, należy odróżnić dwa aspekty zagadnienia.

Po pierwsze, górna granica ustawowego zagrożenia wyznacza najwyższą karę możliwą do wymierzenia konkretnemu sprawcy za popełnienie

³⁶ Na temat kryteriów podejmowania decyzji penalizacyjnej por. L. Gardocki, *Zagadnienia...*

³⁷ Na podstawie kryteriów opisanych w art. 115 § 2 k.k. D. Zajac, *Stopień...*, s. 61 i n.

³⁸ Na temat funkcji prawa karnego w kontekście procesu zob. J. Jodłowski, *Zasada...*, s. 248–312. Tam też obszerna informacja bibliograficzna. Zob. też. A. Grześkowiak, *Funkcje...*, s. 46.

³⁹ J. Jodłowski, *Zasada...*, s. 249.

przestępstwa określonej kategorii. Stanowi element normy sankcjonującej, której adresatem jest sąd. W tym sensie określa rozmiar dolegliwości, zarezerwowanej dla najbardziej drastycznych przypadków realizacji znamion, cechujących się najwyższym stopniem szkodliwości społecznej oraz zawinieniem. Umożliwia surowe ukaranie sprawcy, co prowadzi do zaspokojenia społecznego poczucia sprawiedliwości (funkcja represyjna)⁴⁰. Wysoka górna granica pozwala na długotrwałą izolację sprawcy od społeczeństwa, zabezpieczając je przed kolejnymi atakami (funkcja ochronna w aspekcie prewencji indywidualnej negatywnej)⁴¹. Jednocześnie jednak zabezpiecza sprawcę przed samowolą sądu, który jest zobowiązany stosować represję wyłącznie w granicach ustawowych (funkcja gwarancyjna)⁴².

Po drugie, ustawowe zagrożenie stanowi abstrakcyjny komunikat dla społeczeństwa, wskazujący, że państwo uznaje określone zachowanie za poważne przewinienie, stanowiąc niezwykle mocne narzędzie służące realizacji funkcji ochronnej w aspekcie pozytywnej prewencji generalnej⁴³. Norma prawa karnego nie znajduje w tym przypadku bezpośredniego zastosowania, ale jej treść zostaje zakomunikowana w kontekście konkretnego zdarzenia, będącego przedmiotem zainteresowania opinii publicznej. W tym ujęciu nie jest istotne to, jak wysoka kara zostanie realnie wymierzona sprawcy – większe znaczenie ma zakomunikowanie możliwości wymierzenia poważnej dolegliwości. Już sama informacja o wysokiej karze grożącej za popełnienie określonego zachowania kształtuje pożądane postawy społeczne. Istotne są przy tym dwie okoliczności. Po pierwsze, wysokość kary musi zostać zakomunikowana grupie, której prewencja generalna ma dotyczyć. Po drugie, zakres represji musi działać na wyobraźnię. W ten sposób członkowie tejże społeczności zaczynają postrzegać określone zachowania jako wysoce naganne – bo zagrożone wysoką karą. Co więcej, owa wysokość kary, choćby nijak miała się do stopnia społecznej szkodliwości czy zawinienia w przypadku konkretnego czynu, którego informacja dotyczy, i tak pozostaje w pamięci w postaci uproszczenia: „Za czyn X grozi kara 15 lat pozbawienia wolności”. Powyższe wymogi spełniają komunikaty medialne publikowane przy okazji ujawniania popełnianych czynów zabronionych. Tytułem przykładu wskazać można artykuł dotyczący zatrzymania sprawcy przestępstwa z art. 282 k.k., zatytułowany: *Recydywista zatrzymany za*

⁴⁰ J. Jodłowski, *Zasada...*, s. 260.

⁴¹ J. Jodłowski, *Zasada...*, s. 256.

⁴² J. Jodłowski, *Zasada...*, s. 270.

⁴³ J. Jodłowski, *Zasada...*, s. 255.

*kradzież... czekolady. Grozi mu 15 lat więzienia!*⁴⁴ czy *Pogryzł przechodnia, później zniszczył karetkę. Grozi mu 12 lat więzienia*⁴⁵.

Finalny zakres ustawowego zagrożenia karą stanowi wypadkową obu aspektów. Z jednej strony musi on pozwalać na wymierzenie racjonalnej kary, uwzględniającej specyfikę konkretnego czynu, przypisywalny stopień zawinienia oraz społecznej szkodliwości, czemu ma służyć wprowadzenie „szerokich widełek” zagrożenia, a z drugiej – działać na wyobraźnię, co realizuje się przez wprowadzenie wysokiej górnej granicy grożącej kary. Z powyższego wynika, że w praktyce może się zdarzyć tak, że „nominalna” górna granica zagrożenia karą (wystarczająca dla ukarania nawet najdrastyczniejszych przypadków realizacji znamion) zostanie na mocy decyzji ustawodawczej w istotny sposób zawyżona, by zadośćuczynić możliwości realizacji funkcji prewencyjnej w aspekcie pozytywnej prewencji generalnej⁴⁶.

Zarysowana tendencja znajduje odzwierciedlenie w praktyce stosowania prawa, przyjmując postać swoistego mechanizmu redukcyjnego. Ustawodawca wprowadza wysokie ustawowe granice zagrożenia karą. Jednocześnie sądy wymierzające kary w konkretnych sprawach niezwykle rzadko operują w górnych granicach zagrożenia⁴⁷. Co więcej, dalsza redukcja następuje na etapie wykonania kary, gdzie stosunkowo często stosuje się warunkowe przedterminowe zwolnienia⁴⁸. Nie jest to w żadnym wypadku rozwiązaniem niespójne czy wadliwe aksjologicznie – inne są bowiem cele kary grożącej, inne orzeczonej, a jeszcze inne wykonywanej. Zagrożenie karą ma oddziaływać na ogół społeczeństwa i jedynie potencjalnie stanowi instrument pozwalający na wymierzenie represji jednostce. Kara wymierzana ma stanowić środek oddziaływania na sprawcę, motywować go do zmiany postępowania. Kara realnie odbyta stanowi w pewnym sensie ostateczny rachunek

⁴⁴ E. Chojna, *Recydywista...*; < <http://www.expressilustrowany.pl/najwazniejsze/a/recydywista-zatrzymany-za-kradziez-czekolady-grozi-mu-15-lat-wiezienia,12328940/> >.

⁴⁵ P. Rąpalski, *Pogryzł...*; < <http://www.gazetakrakowska.pl/wiadomosci/krakow/a/pogryzl-przechodnia-pozniej-zniszczyl-karetkę-grozi-mu-12-lat-wiezienia,12236730/> >.

⁴⁶ Podkreślić przy tym należy, że nawet w tym zakresie konieczne jest poszanowanie zasady proporcjonalności.

⁴⁷ Por. *Statystyka sądowa. Prawomocne skazania osób dorosłych. 2011–2015*, < <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/publikacje/download,2779,16.html> >. Analiza skazań pozwala postawić tezę, że wymierzenie kary w górnej granicy zdarza się niezwykle rzadko.

⁴⁸ Zgodnie ze statystykami ministerstwa sprawiedliwości za lata 2010–2012 w tym czasie uwzględniono odpowiednio 24,6%, 24,0% oraz 26,0% wniosków o warunkowe przedterminowe zwolnienie, *Informacja ...*

wystawiony sprawcy przez społeczeństwo, którego spłacenie pozwala mu na powrót do pełni praw.

Powyższy podział ma swoje odbicie w sposobie relacjonowania spraw kryminalnych w mediach. Niezwykle szeroko komentowane są same czyny przestępne, względnie akcje organów ścigania nakierowane na ujęcie sprawców⁴⁹. To one posiadają należyłą nośność medialną, odnosząc się do realnych (a więc zrozumiałych) działań sprawców i śledczych, a nie wyłącznie konwencjonalnych (i co za tym idzie – niezrozumiałych) działań sądu. Informacji o ujęciu sprawcy bądź popełnieniu przestępstwa towarzyszą dane o zagrożeniu karą. O wiele rzadziej media komentują przebieg procesu karnego, w tym także treść wyroku, jaki zapadł w sprawie⁵⁰. Tego typu relacje dotyczą właściwie wyłącznie spraw wyjątkowo bulwersujących bądź mających znaczenie dla życia publicznego. Do rzadkości należą materiały prasowe podejmujące kwestie wykonania kary⁵¹. Następuje tutaj gradacja informacji – szeroko rozpowszechniane są właściwie wyłącznie te dotyczące górnych granic zagrożenia.

W świetle powyższych ustaleń uzasadniona wydaje się teza, że górna granica ustawowego zagrożenia karą przyczynia się do realizacji funkcji ochronnej w aspekcie prewencji generalnej, zaś jedynie wyjątkowo wykorzystywana jest jako realny instrument stosowania prawa wobec jednostki, to zaś winno doskonale rzutować na wykładnię art. 258 § 2 k.p.k. Skoro górna granica zagrożenia karą ma stanowić przede wszystkim instrument prewencji generalnej, a nie element normy sankcjonującej, to powoływanie się na nią przy stosowaniu tymczasowego aresztowania uznać należy za nadużycie prawa.

⁴⁹ Po wpisaniu w wyszukiwarce google.com słowa „zatrzymano” uzyskano około 3 340 000 rezultatów; analiza pierwszych 10 stron wyników wyszukiwania potwierdziła, że wyszukiwane słowo pojawiło się właściwie wyłącznie w kontekście ujęcia procesowego.

⁵⁰ Po wpisaniu w wyszukiwarce google.com słowa „skazano” uzyskano około 444 000 rezultatów; analiza pierwszych 10 stron wyników wyszukiwania potwierdziła, że wyszukiwane słowo pojawiło się przede wszystkim w kontekście decyzji sądów wydawanych w konkretnych sprawach.

⁵¹ W przypadku wykonania kary w języku potocznym nie istnieją tak jednoznaczne i powszechne określenia, jak miało to miejsce w przypadku zatrzymania czy skazania. Po wpisaniu w wyszukiwarce google.com frazy „warunkowo zwolniony” uzyskano 420 000 rezultatów, ale pierwsze 10 stron wyników wyszukiwania odsyłało przede wszystkim do materiałów edukacyjnych, dotyczących samej procedury, a nie zdarzeń medialnych. Te, które dotyczyły konkretnych decyzji, odnosiły się przede wszystkim do głośnego przypadku Tomasza Komedy; zob. <<http://www.rp.pl/Prawo-karne/30-3159941-Zbrodnia-miloszycka-Tomasz-Komenda-zwolniony-warunkowo.html>>.

4.1.3. Górna granica ustawowego zagrożenia karą jako podstawa domniemania

Na gruncie art. 258 § 2 k.p.k. ustawodawca przyjmuje, że skoro oskarżonemu grozi wysoka kara, to wysoce prawdopodobne jest, że za wszelką cenę będzie chciał jej uniknąć, wykorzystując w tym celu także nielegalne środki wpływania na proces. Prawdopodobieństwo to jawi się mu jako tak wysokie, że kreujące domniemanie groźby matactwa, ucieczki czy próby innego utrudniania procedowania. Powyższe wnioskowanie cechuje się jednak istotną wadliwością, jeśli za podstawę domniemania wziąć ustawowe granice zagrożenia karą, pełniące dualistyczną funkcję w systemie prawa karnego.

Aby wysokie zagrożenie karą motywowało oskarżonego do nielegalnego wpływania na proces, musi być on przekonany, że zastosowanie wobec niego surowej represji jest w istocie realnie możliwe. Nie zadziała tutaj mechanizm odstraszenia przez skojarzenie abstrakcyjnego opisu zachowania, zilustrowanego przykładem konkretnego zachowania, z wysokim abstrakcyjnym zagrożeniem karą. Co do zasady jednostka podejmuje bowiem decyzje na podstawie posiadanej wiedzy o świecie, a nie potencjalnych scenariuszy, cechujących się nikłym stopniem prawdopodobieństwa. Oskarżony zna treść zarzutów, posiada wiedzę na temat wszystkich okoliczności sprawy, dysponuje zatem wszelkimi danymi, by ocenić, czy zachowanie, którego się dopuścił, cechuje się relatywnie wysokim bądź niskim stopniem społecznej szkodliwości oraz zawinienia, co z kolei przekłada się na konkretny wymiar kary. Górne zagrożenie karą jawi się w tej perspektywie jako coś zupełnie abstrakcyjnego⁵². Nie istnieją podstawy, by twierdzić, że zachodzi tu empirycznie potwierdzalny związek o charakterze para-empirycznym.

Tezę powyższą można zobrazować przykładem art. 62 § 2 u.p.n.⁵³, który przewiduje karę do 10 lat pozbawienia wolności w razie posiadania przez

⁵² Powyższa teza znajduje odzwierciedlenie w poglądach judykatury – w postanowieniu SA w Katowicach z 30 IV 2014 r.; II AKz 255/14, wskazano: „Surowość grożącej kary może bowiem skłaniać oskarżoną do podejmowania działań utrudniających postępowanie, celem uchronienia się przed realnie grożącą jej karą lub przynajmniej odsunięcia w czasie momentu jej prawomocnego wymierzenia. Skutek taki będzie przy tym z reguły wywierać nie kara abstrakcyjna, lecz dopiero kara realnie grożąca danemu sprawcy”.

⁵³ Ustawa z 29 VII 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Dz.U. z 2005 r., nr 179, poz. 1485, art. 62: „1. Kto, wbrew przepisom ustawy, posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. 2. Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest znaczna ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”.

sprawcę znacznych ilości środków odurzających. Zgodnie z orzecznictwem SN znaczna ilość środka odurzającego to taka, która pozwala na odurzenie co najmniej kilkudziesięciu osób⁵⁴. W konsekwencji należałoby przyjąć, że osoba posiadająca 50 porcji dilerskich konopi (ok. 30 gramów) innych niż włókniste może zostać ukarana sankcją nawet 10 lat pozbawienia wolności. Owa możliwość nigdy najprawdopodobniej nie ziści się w konkretnym wyroku⁵⁵.

Wiedza powyższa jest wiedzą notoryjną, powszechnie dostępną. Posiąć ją mogą nie tylko oskarżeni korzystający z pomocy obrońcy, ale także każda osoba z dostępem do internetu. Co więcej, wiedzę taką ma także sąd. Okoliczność powyższa jest o tyle istotna, że dochodzi tutaj do swoistego zapętlenia: najpierw ustawodawca wprowadza szerokie widełki zagrożenia karą, z wysoką górną granicą, z przyczyn, o których była już mowa. Sprawca po popełnieniu przestępstwa uzyskuje wiedzę, że zastosowanie wobec niego tak surowej represji jest w istocie zupełnie nieprawdopodobne. Identyczne przeświadczenie towarzyszyć musi sądowi, co wynika ze statystyk, doświadczenia w pracy zawodowej etc. Jeśli sąd w powyższych okolicznościach zdecyduje się zastosować aresztowanie w oparciu o kryterium wysokiego ustawowego zagrożenia karą, dopuści się w istocie działania niecelowego, stanowiącego instrumentalne stosowanie prawa. Będzie bowiem „udawał”, że sprawca obawia się możliwości wymierzenia kary w górnych granicach, i na podstawie owej fikcji przyjmie domniemanie, że ów wyimaginowany lęk stanowi istotną motywację do nielegalnego wpływania na proces. Tymczasem rozwiązania prawne bazujące na domniemaniu są skoncentrowane na przyjęciu istnienia pewnych okoliczności (wysokiego prawdopodobieństwa wywierania nielegalnego wpływu na proces) na podstawie rzeczywistych zdarzeń, implikujących jedynie prawdopodobieństwo wystąpienia owych okoliczności, stanowiących wnioski domniemania (związek para-empiryczny). W analizowanej sytuacji domniemanie zostało zbudowane na fikcyjnym lęku przed wymierzeniem wysokiej kary, który ma wynikać z samego faktu wprowadzenia wysokiego zagrożenia. Co więcej, owa fikcja nie odwołuje się do rzeczywistych zdarzeń, które by ją uprawdopodobniały – nie można bowiem powiedzieć, że wysoce prawdopodobne jest, że osoba oskarżona

⁵⁴ Por. postanowienie SN z 23 IX 2009 r., I KZP 10/09.

⁵⁵ *Statystyka sądowa...* Należy wskazać, że na 92 346 przestępstw zakwalifikowanych z typów opisanych w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, karę bezwzględnej pozbawienia wolności powyżej 3 lat wymierzono jedynie 1272 razy, co stanowi 1,3%, z czego karę od 5 lat pozbawienia wolności wymierzono jedynie 208 razy, co stanowi 0,2%.

o posiadanie 30 gramów marihuany będzie się obawiać wymierzenia jej surowej kary z tego względu, iż górna granica ustawowego zagrożenia wynosi 10 lat pozbawienia wolności. Nie istnieje tutaj empirycznie potwierdzona prawidłowość wymagana dla związku para-empirycznego.

Takie postępowanie, jakkolwiek cechuje się formalną spójnością, prowadzi w istocie do pozbawienia wolności w oparciu o przesłanki, które nie odwołują się ani do okoliczności faktycznych sprawy, ani do empirycznie potwierdzonej prawidłowości. W tej perspektywie decyzja o areszcie stanowi jedynie przejaw arbitralnego uznania ustawodawcy.

Zarysowane wyżej wnioski należy uznać za tym bardziej niedopuszczalne, jeśli weźmie się pod uwagę dysproporcję przesłanek stosowania kary pozbawienia wolności oraz tymczasowego aresztowania. Nie ulega wątpliwości, że obie czynności procesowe prowadzą do pozbawienia jednostki wolności osobistej. Bezsporny jest także fakt, że to tymczasowe aresztowanie stanowi bardziej dotkliwą formę izolacji, wiąże się bowiem ze ścisłą reglamentacją widzeń czy cenzurą korespondencji. Jednocześnie to właśnie dla wymierzenia kary pozbawienia wolności należy zweryfikować nie tylko fakt realizacji znamion, ale także sposób ich realizacji oraz wszelkie inne okoliczności rzutujące na stopień społecznej szkodliwości oraz zawinienia. Konieczne jest uwzględnienie dyrektyw wymiaru kary. Przyjęcie, że art. 258 § 2 k.p.k. w istocie odnosi się do kryterium zagrożenia ustawowego, implikuje możliwość pozbawienia jednostki wolności osobistej bez konieczności badania tych wszystkich elementów. W ten sposób sąd uzyskałby od ustawodawcy uprawnienie do oparcia swojego rozstrzygnięcia nie na ocenie przesłanek konkretnej sprawy, ale na samej treści zarzutu, w takim zakresie, w jakim zawiera on kwalifikację prawną zarzucanego zachowania, o ile tylko realizacja znamion zostanie potwierdzona materiałem dowodowym. Dochodzi zatem do paradoksalnej sytuacji, gdzie przed przełamaniem domniemania o niewinności wolność jednostki chroniona jest o wiele słabiej niż po przełamaniu tegoż domniemania. W razie uznania, że art. 258 § 2 k.p.k. odnosi się do ustawowego, a nie realnego zagrożenia karą, jedyłą realną możliwością polemiki z decyzją o zastosowaniu aresztu byłoby kwestionowanie przesłanki ogólnej z art. 249 k.p.k., w postaci wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia zarzucanego czynu. W każdym przypadku popełnienia czynu zagrożonego górną granicą kary pozbawienia wolności możliwe będzie przeprowadzenie formalnie prawidłowej decyzji o zastosowaniu bądź przedłużeniu tymczasowego aresztowania. W tym ujęciu nie ma znaczenia charakter czynu, okoliczności jego popełnienia, społeczna szkodliwość, motywacja itd. Aresztować można licealistę, który dla zabawy

informuje straż pożarną, że w szkole jest bomba⁵⁶, zbieracza złomu, który kradnie elementy trakcji kolejowej⁵⁷ czy osobę zawierającą umowę z operatorem sieci telekomórkowej jedynie w celu uzyskania aparatu telefonicznego i bez zamiaru płacenia rachunków⁵⁸.

Powyższa konkluzja musi prowadzić do odrzucenia górnej granicy ustawowego zagrożenia karą jako przesłanki stosowania tymczasowego aresztu. Jej rola sprowadza się jedynie do zawężenia wykazu sytuacji, w których możliwe będzie skonstruowanie dającego się obalić domniemania, bazującego na przesłance realnie grożącej kary, do tych przypadków, gdzie zarzuty dotyczą przestępstw zagrożonych karą co najmniej 8 lat pozbawienia wolności.

4.2. Realna groźba wymierzenia wysokiej kary jako podstawa domniemania

Zarysowane wyżej wątpliwości tracą na aktualności, jeśli pod pojęciem „grożąca oskarżonemu kara” będzie się rozumieć karę grożącą realnie, możliwą do wymierzenia w konkretnym przypadku. Świadomość podejrzanego, że może wobec niego zostać zastosowana bardzo dolegliwa forma represji, stanowi bardzo silną motywację do podejmowania działań nakierowanych na uniknięcie kary. Realna groźba kreuje bowiem realny lęk, który w sposób realny wpływa na kształt podejmowanych decyzji. Występuje tutaj dostrzegalny związek między podstawą domniemania a jego wnioskiem i ma on charakter para-empiryczny.

Przyjęcie powyższej interpretacji art. 258 § 2 k.p.k. pociąga jednak za sobą dalsze komplikacje. Domniemanie prawne jako instrument upraszczający

⁵⁶ Art. 224a k.k. w brzmieniu: „Kto wiedząc, że zagrożenie nie istnieje, zawiadamia o zdarzeniu, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób lub mieniu w znacznych rozmiarach lub stwarza sytuację mającą wywołać przekonanie o istnieniu takiego zagrożenia, czym wywołuje czynność instytucji użyteczności publicznej lub organu ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia mającą na celu uchycenie zagrożenia, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

⁵⁷ Art. 254a k.k. w brzmieniu: „Kto zabiera, niszczy, uszkadza lub czyni niezdatnym do użytku element wchodzący w skład sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, ciepłowniczej, elektroenergetycznej, gazowej, telekomunikacyjnej albo linii kolejowej, tramwajowej, trolejbusowej lub linii metra, powodując przez to zakłócenie działania całości lub części sieci albo linii, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

⁵⁸ Art. 286 § 1 k.k. w brzmieniu: „Kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

dowodzenie ma sens jedynie pod warunkiem, że precyzyjnie określa przesłankę domniemania. Tymczasem ustawodawca wskazał tutaj na „surową karę”, w żaden sposób nie przesądzając, o jaki stopień surowości idzie. Jak się zdaje, możliwe są tutaj dwa rozwiązania.

Po pierwsze, można byłoby przyjąć, że ustawodawca ma na myśli karę tak surową, która w realiach konkretnej sprawy, z uwzględnieniem cech psychologicznych podejrzanego, może motywować go do bezprawnego wpływania na proces. Taka wykładnia przepisu prowadziłaby jednak do zaprzeczenia sensu domniemania, którego głównym zadaniem jest wprowadzenie uproszczenia dowodowego. Tymczasem tutaj konieczne byłoby udowodnienie, jaka wysokość kary wzbudzi w podejrzanym lęk tak istotny, że aż motywujący do działań nielegalnych. Z powyższych względów należy ją odrzucić jako podstawę domniemania. Rozważenie uwarunkowań psychologicznych będzie miało istotne znaczenie, ale jako argument obrony nakierowany na obalenie domniemania.

Po drugie, możliwe wydaje się odwołanie do sztywnego progu zagrożenia karą, który co prawda został wyrażony w art. 258 § 2 k.p.k., jednakże ustawodawca powiązał go z faktem skazania przez sąd I instancji. Tymczasem wydaje się, że powyższe kryterium może zostać wykorzystane także na etapie postępowania przygotowawczego bądź podczas rozpoznawania sprawy *in merit*. Takie podejście wymaga jednak rozstrzygnięcia kolejnych wątpliwości. Powstaje bowiem pytanie, w jaki sposób ocenić wysokość realnie grożącej kary jeszcze na etapie przed wydaniem prawomocnego wyroku i czy ocena taka w ogóle jest dopuszczalna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do dopuszczalności weryfikowania, należy zwrócić uwagę na dwie okoliczności.

Po pierwsze, niekiedy podnosi się, że sąd stosujący tymczasowe aresztowanie nie jest władny dokonać oceny materiału dowodowego z powołaniem się na dyrektywy wymiaru kary, gdyż oznaczałoby to swoisty przesąd. Argument ten należy uznać za wadliwy i prowadzący do pogwałcenia tych praw jednostki, które zakazem przesądu miały być właśnie chronione. Sąd i tak rozstrzyga przecież o prawach i obowiązkach jednostki, pozbawiając ją wolności osobistej w sposób realny. Decyzja taka, z perspektywy dobra prawnego, nie ma charakteru doraźnego⁵⁹ – istotnie godzi w wolność osobistą, pozbawiając jej jednostki na czas quasi-określony (np. nie krócej niż przez 3 miesiące). Co więcej, jak trafnie zauważa TK, sytuacja osoby tymczasowo aresztowanej jest gorsza niż osoby odbywającej karę – jej prawa

⁵⁹ P. Wiliński, *Konstytucyjna...*, s. 12.

są ograniczane w sposób bardziej dolegliwy⁶⁰. Zgodnie z zapatrywaniem TK: „postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania rozstrzyga ostatecznie o wolności osobistej w okresie, na jaki wymieniony środek został zastosowany”⁶¹.

Nie ulega wątpliwości, że pozbawienie wolności w przypadku stosowania aresztu tymczasowego nakierowane jest na zabezpieczenie wartości w postaci prawidłowego toku postępowania karnego⁶². Wartość ta nie ma charakteru absolutnego – w kontekście tymczasowego aresztowania usprawiedliwia jedynie pozbawienie sprawcy wolności przed wydaniem wyroku sądu. Decydujący jest zatem aspekt czasowy rozwiązania, pozwalający na izolację przed, a nie po przełamaniu domniemania niewinności. Sam fakt pozbawienia wolności nie może być usprawiedliwiony potrzebą zabezpieczenia toku postępowania. Komfort pracy organów ścigania nie jest wartością samą w sobie, a zabezpieczenie procedowania ma służyć realizacji celów prawa karnego, w tym także zastosowania represji zgodnej ze wskazaniami art. 53 k.k. Przecież nawet w sytuacji stwierdzenia matactwa, podjęcia próby ucieczki czy innych form utrudniania postępowania zastosowanie aresztu jest możliwe jedynie w sytuacji, gdy zarzucany podejrzanemu czyn zagrożony jest karą nie wyższą niż rok pozbawienia wolności, albo realnie grożąca mu kara pozbawienia wolności jest karą w zawieszeniu. Na poziomie ustawowym świadczy o tym treść art. 259 § 2 i 3 k.p.k. Pozbawienie wolności, nawet w przypadku tymczasowego aresztowania, następuje zatem przede wszystkim ze względu na popełniony czyn – potrzeba zabezpieczenia procesu pozwala jedynie doraźnie (co nie znaczy – mniej dolegliwie) pozbawić

⁶⁰ Wyrok TK z 10 VII 2008 r., sygn. akt SK 17/07: „tymczasowo aresztowany – w porównaniu ze skazanym odbywającym karę pozbawienia wolności – ma przede wszystkim znacznie ograniczone możliwości komunikowania się ze światem zewnętrznym. Widzenie z rodziną i osobami najbliższymi taka osoba może uzyskać dopiero po uzyskaniu zgody sądu lub prokuratury, podczas gdy skazany na karę pozbawienia wolności ma ustawowo zagwarantowane prawo do widzeń. Korespondencja tymczasowo aresztowanego podlega obowiązkowej cenzurze (korespondencja osoby odbywającej karę pozbawienia wolności może zostać oceniona przez dyrektora zakładu karnego). Tymczasowo aresztowany ma także zakaz korzystania z aparatu telefonicznego i innych środków łączności (art. 217c k.k.w.). Ograniczony jest również w możliwości podjęcia zatrudnienia poza obrębem aresztu śledczego, podczas gdy osobie odbywającej karę pozbawienia wolności zapewnia się – w miarę możliwości – pracę”. Por. wyrok TK z 2 VII 2009 r., sygn. akt K 1/07. Zob. też: M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia...*, s. 390.

⁶¹ Wyrok TK z 13 VII 2009 r., sygn. akt SK 46/08.

⁶² Teza powyższa jest powszechnie akceptowana zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie; por. wyrok SA w Krakowie z 5 V 2016, sygn. akt Akz 151/16; J. Skorupka, *Konstytucyjna...*, s. 60.

jednostkę wolności osobistej przed wydaniem wyroku. Gdyby czynu nie popełniono bądź gdyby cechował się on niską szkodliwością społeczną, to stosowanie aresztu nie byłoby możliwe nawet mimo podejmowania prób mataczenia czy ucieczki.

To, czy w realiach danej sprawy zastosowanie aresztu będzie możliwe na podstawie przesłanki z art. 258 § 2 k.p.k., musi zostać przesądzone na podstawie kryteriów opisanych w ramach typizacji oraz dyrektyw wymiaru kary. Żeby o tym zdecydować, należy przeprowadzić analizę całości materiału dowodowego, zgromadzonego na dany moment, i na tej podstawie zweryfikować, czy istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że sprawcy zostałyby wymierzona kara nie niższa niż 3 lata pozbawienia wolności⁶³. Tylko wówczas sąd będzie mógł się powołać na wysokość kary jako na podstawę domniemania. Modyfikacji ulega tu jedynie stopień pewności dowiedzenia określonych okoliczności (uprawdopodobnienie, a nie ostateczne udowodnienie), a nie ich katalog. Ten w ostatnim czasie określany jest nie tylko przez treść przepisów typizujących, ale także przepisów części ogólnej, precyzujących kryteria określenia stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości. Bez przeprowadzenia rozważań w tym zakresie nie jest możliwe stwierdzenie, że danej osobie rzeczywiście grozi odpowiednio wysoka kara, zaś rozstrzygnięcie musiałyby się opierać wyłącznie na intuicji orzekającego sędziego. Rozwiązanie takie z oczywistych względów należy uznać za niedopuszczalne.

Powstaje pytanie o standard postępowania dowodowego w tym zakresie. Orzekając o zastosowaniu tymczasowego aresztowania w oparciu o przesłankę wysokiej, realnie grożącej kary, sąd powinien wykazać z odpowiednio wysokim stopniem prawdopodobieństwa (analogicznym do tego, o którym mowa w art. 249 k.p.k.), jaka kara powinna zostać wymierzona oskarżonemu na podstawie materiału dowodowego decydującego o wydaniu decyzji aresztowej. Ocena powyższa musi się odbywać z wykorzystaniem wszelkich dostępnych informacji o sprawie, a więc także tych elementów stanu faktycznego, które wpływają na wymiar kary (decydujących o zawinieniu i społecznej szkodliwości czynu), przy uwzględnieniu przesłanek wymiaru kary, o których mowa w art. 53 k.k.⁶⁴ Nie ma bowiem innego sposobu

⁶³ J. Skorupka, *Konstytucyjny...*, s. 63; M. Wasylczuk, *Jakość...*, s. 66; M. Warchoń, *Domniemania...*, s. 283. W tej perspektywie nie ulega wątpliwości, że sąd ma uprawnienie do weryfikacji prawidłowości kwalifikacji prawnej, sformułowanej przez prokuratora we wniosku aresztowym; zob. J. Izydorezyk, *Obowiązek...*, s. 47 i n.; R.A. Stefański, w: *Kodeks...*, s. 106. Odmiennie: *Kodeks...*, s. 1445.

⁶⁴ Zob. M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia...*, s. 591–592.

weryfikowania zachodzenia podstawy domniemania. Sąd nie może zrobić tego „na oko”. Są to okoliczności wymagające takiego samego uzasadnienia, jak ma to miejsce w wyroku. Różnica sprowadza się wyłącznie do możliwości modyfikacji oceny owych przesłanek w przyszłości, pod wpływem poszerzenia materiału dowodowego. Z oczywistych względów decyzja aresztowa nie może w tym zakresie bazować na przypuszczeniu, że organ oskarżycielski w przyszłości dostarczy dowodów, które pozwolą na wymierzenie surowej kary. Ocenie może podlegać wyłącznie materiał znajdujący się w aktach sprawy, z którym mogły zapoznać się wszystkie strony postępowania.

Ocena powyższa musi być dokonywana już w momencie wydania postanowienia. Oczywiście, nie idzie tutaj o określenie kary, która zostanie oskarżonemu finalnie wymierzona, ale o ocenę materiału dowodowego w chwili decyzji aresztowej. To, że ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie w tym zakresie obniżonego standardu dowodowego, wymagając jedynie uprawdopodobnienia kary (a nie poczynienia pewnych i ostatecznych ustaleń), nie oznacza, że ów wysoki stan prawdopodobieństwa może być domniemywany z samego faktu postawienia zarzutów. Oznaczałoby to faktyczne oddanie decyzji aresztowej w ręce władzy wykonawczej.

Z powyższego wynika, że na podstawie domniemania składają się w istocie dwie okoliczności: wysokie prawdopodobieństwo realizacji znamion czynu zagrożonego karą pozbawienia wolności co najmniej 8 lat oraz wysokie prawdopodobieństwo wymierzenia za nie kary nie niższej niż 3 lata pozbawienia wolności.

5. Przesłanka zagrożenia karą w perspektywie standardu konstytucyjnego

Chcąc weryfikować wskazaną wyżej interpretację przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania, bazującą na ustawowym, a nie realnym zagrożeniu karą, z perspektywy jej zgodności z Konstytucją, należy w pierwszej kolejności zdekodować wzorzec, z którym owa interpretacja jest potencjalnie sprzeczna⁶⁵. Istota analizowanego zagadnienia sprowadza się do

⁶⁵ Zob. wyrok TK z 22 VII 2008 r., sygn. akt K 24/07; wyrok TK z 10 VII 2008 r., sygn. akt SK 17/07; wyrok TK z 7 X 2008 r., sygn. akt P 30/07; wyrok TK z 13 VII 2009 r., sygn. akt SK 46/08. Konieczność interpretowania przesłanek stosowania tymczasowego aresztu w zgodzie z Konstytucją jest akcentowana także w orzecznictwie sądów powszechnych; por. m.in. postanowienie SA w Krakowie z 5 V 2016 r., sygn. akt. II AKz 151/16; P. Wiliński, *Konstytucyjna...*, s. 13.

stwierdzenia, że w razie uprawdopodobnienia formalnej realizacji znamion typu czynu zabronionego, zagrożonego karą pozbawienia wolności do 8 lat, ustawodawca wprowadza w istocie domniemanie o możliwości stosowania aresztu, bez konieczności zbadania okoliczności konkretnego czynu.

Rozważanie szczegółowe należy jednak poprzedzić dwiema ogólnymi uwagami. Po pierwsze, stosowanie tymczasowego aresztowania stanowi legalną formę naruszenia wolności osobistej jednostki, a więc wartości, o której mowa w art. 41 ust. 1 Konstytucji⁶⁶. Po drugie, z perspektywy konstytucyjnej nie ma znaczenia, w jakich okolicznościach procesowych dochodzi do pozbawienia jednostki wolności. Nie zachodzi tu istotna różnica między pozbawieniem wolności w ramach tymczasowego aresztowania a pozbawieniem wolności w ramach kary wymierzonej prawomocnym wyrokiem⁶⁷. W obu sytuacjach dochodzi do uniemożliwienia jednostce korzystania z jej konstytucyjnego prawa, a okoliczność taka w każdym przypadku musi zostać należycie uzasadniona, z uwzględnieniem wymogu proporcjonalności.

Przechodząc do rozważań dotyczących wzorca kontroli, w pierwszej kolejności należy rozważyć możliwość odwołania się do art. 41 Konstytucji, który wskazuje: „Pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonych w ustawie”. Nie ulega wątpliwości, że w analizowanym przypadku procedura istnieje i została opisana w akcie odpowiedniej rangi. Problem sprowadza się do stwierdzenia, że owa procedura może budzić wątpliwości natury gwarancyjnej, nie zabezpiecza bowiem jednostki przed dyskrecjonalną decyzją sądu, który (w razie posłużenia się kryterium ustawowego zagrożenia karą) w sensie konstytucyjnym orzekłby o pozbawieniu wolności na podstawie przesłanek abstrakcyjnych, bez uwzględnienia indywidualnego charakteru sprawy. Zagadnienie to jest o tyle złożone, że omawiane rozwiązanie nie limituje w istocie kompetencji sądu, który teoretycznie zawsze może przecież rozstrzygać w oparciu o dowody świadczące o możliwości przyszłego wpływania na proces, a nie domniemanie. Nie dochodzi tu do ograniczenia władzy sądowej, ale do sytuacji, w której sąd uzyskuje możliwość wydania decyzji jak urzędnik, wyłącznie

⁶⁶ J. Skorupka, *Konstytucyjny...*, s. 57; K. Prelińska, *Wniosek...*, s. 26; P. Wiliński, *Konstytucyjna...*, s. 13; P. Wiliński, *Proces...*, s. 202; M. Filipowska, *Praktyka...*, s. 74; A. Beni, *Czas...*, s. 244; P. Kardas, *Uptyw...*, s. 135.

⁶⁷ Zwracał na to uwagę TK w wyroku z 22 VII 2008 r., sygn. akt K 24/07: „pozbawienie wolności (rozumiane tu i w dalszych rozważaniach jako stan faktyczny, w jakim znajduje się osoba tymczasowo aresztowana) jest następstwem środka zapobiegawczego zastosowanego wobec osoby «zaledwie» podejrzanej, ewentualnie oskarżonej, ale nie skazanej prawomocnym wyrokiem sądowym”.

na podstawie uprawdopodobnionych przesłanek faktycznych (wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa), pozostających jedynie w luźnym związku z istotą rozstrzyganego zagadnienia (zastosowanie izolacji ze względu na wysokie ryzyko bezprawnego wpływania na tok procesu).

Mając jednak na względzie to, że wątpliwości konstytucyjne wiążą się z nienależytym zabezpieczeniem wolności osobistej, a więc wartością, o której mowa w art. 41 ust. 1 Konstytucji, wydaje się, iż to właśnie ten przepis powinien posłużyć za element wzorca kontroli. Należy jednak powiązać go z art. 2 Konstytucji⁶⁸, stanowiącym, że Rzeczpospolita jest demokratycznym państwem prawa, oraz z art. 31 Konstytucji⁶⁹, nie każda bowiem procedura stosowana przez sąd, uprawniająca do pozbawienia wolności i opisana w ustawie, będzie pozostawać w zgodzie z Konstytucją. Materialny substrat państwa prawnego wymaga, by zachować odpowiednie przesłanki materialne uzasadniające pozbawienie wolności.

Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji: „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”. Nie ulega wątpliwości, że stosowanie tymczasowego aresztowania stanowi istotne ograniczenie praw i wolności w postaci najdalej idącej – fizycznego pozbawienia wolności osobistej⁷⁰. Ustrojodawca jednoznacznie przesądził, że organicznie takie może być wprowadzone jedynie wtedy, gdy jest konieczne ze względu na potrzebę ochrony wskazanych w przepisie wartości. Biorąc pod uwagę to, że wymóg proporcjonalności wywodzi się z potrzeby racjonalności działań państwa⁷¹, należy uznać, iż potrzeba taka nie może być domniemywana, ale musi mieć charakter realny. Nie sposób bowiem uznać, że racjonalne będzie podejmowanie decyzji wyłącznie w oparciu o aprioryczne założenia (strach

⁶⁸ Por. wyrok TK z 10 VII 2008 r., sygn. akt SK 17/07.

⁶⁹ Por. wyrok TK z 10 VII 2008 r., sygn. akt SK 17/07. Należy podkreślić, że w analizowanym judykacie TK powołał się na wzorzec konstytucyjny, wywiedziony łącznie z trzech, przywołanych wyżej przepisów Konstytucji.

⁷⁰ Por. wyrok TK z 22 VII 2008 r., sygn. akt K 24/07, gdzie wskazano: „nawet prawidłowa praktyka w tym zakresie prowadzi do sytuacji, w których następuje kolizja dóbr konstytucyjnych, tj. z jednej strony, wolności oraz domniemania niewinności, zaś z drugiej – dążenia do poznania prawdy materialnej i niezakłóconego sprawowania władzy sądowniczej (również dla zapewnienia obywatelom bezpieczeństwa, o którym mowa w art. 5 Konstytucji)”. P. Wiliński, *Konstytucyjna...*, s. 12.

⁷¹ P. Cychosz, *Konstytucyjny...*, s. 412.

przed karą), bazujących na abstrakcyjnych przesłankach (ustawowe zagrożenie karą). Powyższe podejście rzutuje także na stosowanie prawa (zasada proporcjonalności ma charakter dyrektywalny⁷²) – za niekonstytucyjne trzeba będzie uznać wszelkie mechanizmy, które pozwalają na pozbawienie wolności w sytuacji, gdy nie jest to konieczne w konkretnej sytuacji. Taki mechanizm wprowadzałby art. 258 § 2 k.p.k. w przypadku uznania, że przepis odwołuje się do wysokości ustawowego, a nie realnego zagrożenia karą bądź że jego powołanie wyłącza obowiązek weryfikacji przesłanek z art. 257 § 1 k.p.k. lub art. 259 § 1 k.p.k. Oparcie rozstrzygnięcia na domniemaniu wynikającym wyłącznie z decyzji ustawodawcy sprawia, że nie jest możliwe sensowne określenie prawdopodobieństwa naruszenia wartości w postaci prawidłowego toku procesu, a co za tym idzie – należyte wyważenie wartości obu zarysowanych wyżej kategorii.

Na poziomie stosowania prawa owa konieczność powinna być określana w sposób konkretny, a nie abstrakcyjny, z uwzględnieniem realiów rzeczywistej sytuacji społecznej. Jakkolwiek oczywiste jest, że tworząc prawo, ustawodawca operuje na poziomie abstrakcyjnym, to z art. 31 ust. 1 Konstytucji wynika, że takie abstrakcyjne prawo może zezwalać na konkretne ograniczenia wolności jedynie w przypadku, gdy jest to konieczne. Posługując się przykładem: jeśli dane rozwiązanie pozwala na pozbawienie człowieka wolności osobistej w sytuacji A, B, C oraz D, a jednocześnie sytuacja D nie przechodzi testu proporcjonalności (pozbawienie wolności osoby nie jest konieczne dla ochrony wskazanych w przepisie wartości konstytucyjnych), to takie rozwiązanie jest niekonstytucyjne w zakresie, w jakim dotyczy sytuacji D. W tym kontekście na uwagę zasługuje pogląd wyrażony przez TK: „Nawet jeżeli przesłanka skazania oskarżonego nieprawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności na okres nie krótszy niż 3 lata jest obiektywnie weryfikowalna, to przy uwzględnieniu wykładni art. 258 § 2 k.p.k. wynikającej z uchwały Sądu Najwyższego z 19 I 2012 r. (sygn. akt I KZP 18/11), pozwala ona na stosowanie tymczasowego aresztowania bez konieczności wykazywania rzeczywistej potrzeby zabezpieczenia w ten sposób prawidłowego biegu postępowania karnego. [...] zarówno ilość postanowień wydanych na tej podstawie, jak i łączny czas pozostawiania oskarżonego w areszcie tymczasowym nie tylko nie jest w żaden sposób limitowany, ale – jak Trybunał stwierdził powyżej – nie podlega kontroli z punktu widzenia tego, jakich zachowań oskarżonego utrudniających postępowanie karne można w danych okolicznościach, na konkretnym etapie

⁷² P. Cychosz, *Konstytucyjny...*, s. 413; J. Skorupka, *Konstytucyjny...*, s. 58.

postępowania, spodziewać się z wysokim prawdopodobieństwem. W tym znaczeniu kwestionowana regulacja nie spełnia testu proporcjonalności wymaganego przez art. 31 ust. 3 Konstytucji”⁷³. Powyższa teza pozostaje aktualna także na gruncie art. 258 § 2 k.p.k., w takim zakresie, w jakim odnosi się on do realnego zagrożenia przyszłą karą i pozostaje w związku z art. 257 § 1 k.p.k. oraz z art. 259 § 1 k.p.k. Co więcej, jak się wydaje, ulega on dodatkowemu wzmocnieniu ze względu na niepewność przesłanki surowej kary, która musi być jedynie uprawdopodobniona.

Wymóg weryfikacji *in concreto* znajduje także dodatkowe zaczepienie w art. 2 Konstytucji. Jak już sygnalizowano, na konstytucyjną koncepcję państwa prawa składa się substrat formalny oraz materialny. Formalny zapewnia przewidywalność działań państwowych⁷⁴, materialny nakazuje brać pod uwagę realne wartości, urzeczywistnione w konkretnej sytuacji społecznej⁷⁵. Pozbawiając jednostkę wolności, każdorazowo należy wskazać na rzeczywiste, a nie jedynie domniemane okoliczności, które świadczą o konieczności ochrony określonej wartości (w tym przypadku konieczności zapewnienia prawidłowego przebiegu procesu).

Mając na względzie powyższe uwagi, należy postawić tezę, że art. 258 § 2 k.p.k. będzie można uznać za zgodny z Konstytucją, jeśli zostanie powiązany z przesłanką realnego zagrożenia karą oraz art. 257 § 1 k.p.k. i art. 259 § 1 k.p.k. To z kolei będzie implikować daleko idące konsekwencje. Skoro bowiem podstawą domniemania jest fakt istotnego prawdopodobieństwa wymierzenia wysokiej kary, to okoliczność ta musi zostać wykazana dowodowo.

6. Schemat podejmowania decyzji aresztowej na podstawie przesłanki z art. 258 § 2 k.k.

Powyższe ustalenia pozwalają zaproponować prokonstytucyjną wykładnię przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania w zakresie, w jakim bazują na wysokości zagrożenia kara.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że dla podjęcia decyzji aresztowej konieczne jest wykazanie przesłanek ogólnych w postaci wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa oraz potrzeba zabezpieczenia postępowania. To pozornie oczywiste stwierdzenie zasługuje na uwagę.

⁷³ Wyrok TK z 20 XI 2012 r., sygn. akt. SK 3/12.

⁷⁴ P. Tuleja, w: *Konstytucja...*, s. 223; P. Cychosz, *Konstytucyjny...*, s. 117.

⁷⁵ P. Tuleja, w: *Konstytucja...*, s. 225 i n.; P. Cychosz, *Konstytucyjny...*, s. 424.

Sąd, zobowiązany do wykazania, że zachodzi potrzeba zabezpieczenia należytego toku postępowania, nie może w tym zakresie odwoływać się do jakiegokolwiek domniemania. Konieczne jest więc wskazanie konkretnych okoliczności, potwierdzonych ustaleniami dowodowymi. Nawet jeśli te same okoliczności będą decydować o wysokim prawdopodobieństwie popełnienia czynu, to na podstawie art. 249 k.p.k. sąd musi wyjaśnić, w jaki sposób przesadzają one o potrzebie zabezpieczenia procesu. Z całą pewnością na podstawie analizowanego domniemania nie można wnioskować o zachodzeniu przesłanki ogólnej stosowania tymczasowego aresztowania w postaci „celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania”. Ustawodawca nie powiązał podstawy domniemania z takim wnioskiem. Co więcej, ze struktury przepisów wynika, że sąd w pierwszej kolejności musi zweryfikować zachodzenie przesłanek ogólnych – art. 258 § 2 k.p.k. nie stanowi *lex specialis* względem art. 249 k.p.k., ale wprowadza jego uzupełnienie w takim zakresie, w jakim art. 249 k.p.k. odnosi się do tymczasowego aresztowania. Brak wykazania powyższych okoliczności skutkuje w istocie przyjęciem domniemania, które nie znajduje zaczepienia w ustawie. Rozwiązanie takie jest sprzeczne z art. 31 ust 3. w zw. z art. 2 Konstytucji. Zarówno wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa, jak i potrzeba zabezpieczenia toku postępowania muszą być udowodnione.

Wykazanie przesłanki ogólnej i przeprowadzona przy tej okazji ocena materiału dowodowego pozwala zazwyczaj na sformułowanie wstępnych hipotez w zakresie kwalifikacji prawnej, stopnia społecznej szkodliwości oraz zawinienia, to zaś może otwierać drogę do ewentualnego stosowania tymczasowego aresztowania, na podstawie przesłanki z art. 258 § 2 k.p.k. Jakkolwiek struktura rozdziału poświęconego środkom zapobiegawczym może wskazywać na kolejność prowadzonych wnioskowań, to w praktyce możliwe są tutaj dwa rozwiązania. Po pierwsze, w sytuacjach kiedy sąd już na wstępie dojdzie do wniosku, że w realiach danej sprawy wystarczające będzie zastosowanie środków nieizolacyjnych, punkt wyjścia dla argumentacji stanowić będzie art. 257 § 1 k.p.k. Po drugie, tam gdzie początek refleksji nad zastosowaniem środków zabezpieczających wyznaczał będzie namysł nad zastosowaniem izolacji w oparciu o art. 258 § 2 k.p.k., tam rozważania dotyczące kwestii opisanych w art. 257 § 1 k.p.k. oraz 259 § 1 k.p.k. podejmowane będą *de facto* następczo. Dojdzie tutaj do weryfikacji hipotezy o zastosowaniu aresztu z perspektywy zasady proporcjonalności. Mając na względzie fakt, że to właśnie drugi z zarysowanych przypadków jest bardziej doniosły pod względem praktycznym, jemu podporządkowano dalsze rozważania.

W proponowanym ujęciu, w razie wykazania, że spełnione zostały przesłanki opisane w art. 249 k.p.k., możliwe będzie przejście weryfikacji kryteriów szczególnych z art. 258 § 2 k.p.k., w tym kluczowego z perspektywy tematyki niniejszej pracy kryterium wysokiej, realnie grożącej kary. W razie stwierdzenia, że podejrzanemu grozi kara nie niższa niż 3 lata pozbawienia wolności (próg określony na podstawie art. 258 § 2 k.p.k.), zaś zarzut obejmuje popełnienie przestępstwa zagrożonego karą o górnej granicy nie niższej niż 8 lat pozbawienia wolności, możliwe będzie posłużenie się domniemaniem, którego podstawą jest możliwość wymierzenia realnie wysokiej kary, zaś wnioskiem – wysokie ryzyko wywierania nielegalnego wpływu na postępowanie. Gdyby ustawodawca nie wprowadził komentowanego domniemania, konieczne byłoby także wykazywanie, czy kara takiej wysokości może wzbudzać w oskarżonym lęk na tyle istotny, by skłaniać go do utrudniania postępowania. Wobec brzemienia art. 258 § 2 k.p.k. dochodzi tutaj do przeniesienia ciężaru dowodu⁷⁶ – to podejrzany musi wykazać, powołując się na konkretne ustalenia faktyczne, że w jego przypadku groźba bezprawnego utrudniania procesu nie zachodzi. O braku groźby wywierania wpływu na proces może świadczyć np. postawa oskarżonego w trakcie pobytu na wolności w okresie po uchyleniu decyzji aresztowej i przekazaniem jej do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

W razie uznania, że w realiach danej sprawy zachodzą przesłanki z art. 249 oraz art. 258 § 2 k.p.k., sąd winien przeprowadzić weryfikację z perspektywy konieczności stosowania środka izolacyjnego, o której mowa w art. 257 k.p.k.⁷⁷ Podobnie jak miało to miejsce w przypadku art. 249 k.p.k., także tutaj nie można posłużyć się domniemaniem. Za sprzeczne z Konstytucją uznać należy wnioskowanie, które konieczność wywodzi z przesłanki wysokiego, realnego zagrożenia karą – prowadzi bowiem do rozciągnięcia wniosku domniemania poza wyraźną treść ustawy, stanowi ono bowiem rozszerzającą interpretację przepisów karnych na niekorzyść sprawcy, i to w takim zakresie, w jakim pozwala na pozbawienie jednostki wolności.

Artykuł 257 § 1 k.p.k. wiąże się z art. 258 § 4 k.p.k. (łącznie wyrażają dyrektywę stosowania najmniej dolegliwego środka, który zapewni

⁷⁶ L. Morawski, *Domniemania...*, s. 225.

⁷⁷ Pogląd taki wyrażony został nie tylko w przywołanych wyżej orzeczeniach sądów powszechnych i SN, ale także w orzecznictwie TK; por. wyrok TK z 13 VII 2009 r., sygn. akt SK 46/08, gdzie wskazano: „Sposób ukształtowania instytucji tymczasowego aresztowania sprawia, że jest to wyjątkowy środek zapobiegawczy. Ma charakter subsydiarny. Stosowanie tymczasowego aresztowania możliwe jest tylko, o ile mniej ingerujące w wolność osobistą środki zapobiegawcze byłyby niewystarczające (art. 257 § 1 k.p.k.)”; wyrok TK z 25 XI 2014 r., sygn. akt. K 54/13.

prawidłowy tok postępowania) i obliguje sąd do wykazania, dlaczego stosowanie nieizolacyjnych środków zabezpieczających jest niewystarczające dla powstrzymania go od tych działań. Choć domniemanie z art. 258 § 2 k.p.k. pozwala przyjąć bez dowodzenia, że oskarżony może dopuszczać się działań godzących w prawidłowość procesu, to nie przesądza, jakie środki zapobiegawcze uznać należy za adekwatne. Na dowolność w ich wyborze wskazuje wprost art. 258 § 4 k.p.k. Jakkolwiek od strony materialnej obie przesłanki mogą być wykazywane z uwzględnieniem tych samych okoliczności faktycznych (rzeczywisty lęk przed grożącą karą będzie silnie motywował np. do mataczenia), to jedynie w przypadku art. 258 § 2 k.p.k. ustawodawca dopuścił posłużenie się domniemaniem. Pogląd taki znajduje odzwierciedlenie w przytoczonym wyżej orzecznictwie. W celu wykazania niewystarczalności stosowania środków nieizolacyjnych konieczne będzie wskazanie konkretnych okoliczności sprawy, które przemawiają za przyjęciem szczególnie determinacji w podejmowaniu działań nakierowanych na utrudnianie procesu. Wszelkie środki zapobiegawcze nakierowane są bowiem na zniechęcenie sprawcy do podejmowania tego typu zachowań lub uniemożliwienie mu ich realizacji. Im bardziej zdeterminowany będzie oskarżony, tym poważniejsze środki prewencyjne powinny zostać wobec niego zastosowane. Ów wysoki stopień zdeterminowania nie może być jednak domniemywany. Odnoszenie się na tym poziomie weryfikacji przesłanek do kwestii zagrożenia karą stanowi w istocie przeniesienie domniemania, o którym mowa w art. 258 § 2 k.p.k. na poziom przesłanek, które powinny podlegać autonomicznej weryfikacji.

W końcowej fazie podejmowania decyzji aresztowej należy rozważyć przesłankę negatywną, opisaną w art. 259 § 1 k.p.k., a zakazującą stosowania środka izolacyjnego w sytuacji, gdy: „1) spowodowałoby [to] dla jego życia lub zdrowia poważne niebezpieczeństwo; 2) pociągałoby wyjątkowo ciężkie skutki dla oskarżonego lub jego najbliższej rodziny”. Chcąc interpretować przywołany przepis zgodnie z dyrektywą wykładni prokonstytucyjnej, konieczne będzie powiązanie jego normatywnej treści z zarysowaną wyżej zasadą proporcjonalności. Z perspektywy wzorca konstytucyjnego pozbawienie jednostki wolności osobistej musi zawsze zostać „usprawiedliwione” koniecznością ochrony innej wartości konstytucyjnej, o której mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji. W praktyce może bowiem się okazać, że jakkolwiek zastosowanie tymczasowego aresztu jest konieczne dla zapewnienia należytego toku postępowania (inne środki będą niewystarczające), to okaże się ono niemożliwe ze względu na wiążącą się z nim konieczność poświęcenia dobra niewspółmiernie wyższego. Wtedy nie będzie możliwe

także zastosowanie izolacji⁷⁸. Konieczne wydaje się zatem każdorazowe zważenie dwóch kategorii wartości – konkretnej i namacalnej wolności jednostki stojącej przed sądem oraz wartości w postaci porządku publicznego i bezpieczeństwa, które mogłyby zostać zagrożone wskutek paraliżowania procesu i utrudniania wymierzenia sprawiedliwej kary oraz wartości, które podlegają urzeczywistnieniu przez wymierzenie kary za popełnione przestępstwo. Jak bowiem wskazywano powyżej, pozbawienie wolności, nawet w formie tymczasowego aresztowania, nie jest usprawiedliwione koniecznością zabezpieczenia procesu, ale koniecznością zastosowania adekwatnej reakcji na czyn zabroniony. Wartość w postaci prawidłowego toku procedury pozwala jedynie na pozbawienie jednostki wolności przed wyrokiem sądu, stanowiąc jednocześnie cel stosowania aresztu, ale nie usprawiedliwienie dla pozbawienia jednostki wolności osobistej.

Dopiero w razie uznania, że w realiach danej sprawy wartość w postaci wolności jednostki ustąpić powinna innym, wskazanym wyżej wartościom, zastosowanie tymczasowego aresztowania pozostanie w zgodzie ze standardem konstytucyjnym. Zabieg ten nie może być dokonany *in abstracto*. Co więcej, nie idzie tu nawet wyłącznie o zważenie tych wartości *in concreto*. Konieczne będzie także uwzględnienie stopnia prawdopodobieństwa naruszenia dóbr prawnych należących do drugiej z wyróżnionych grup. Jedynie wtedy pozbawienie jednostki wolności będzie uzasadnione z perspektywy zasady proporcjonalności, jeśli prawdopodobieństwo to zostanie uznane za duże⁷⁹.

W uzasadnieniu postanowienia o zastosowaniu aresztu winny znaleźć się szczególnie rozważania dotyczące analizy materiału dowodowego. Powinny mieć one tym bardziej wnikliwy charakter, im dłużej trwa tymczasowe aresztowanie⁸⁰: przedłużające się tymczasowe aresztowanie traci swój doraźny charakter; sąd przedłużający stosowanie aresztu ma o wiele większe możliwości weryfikacji materiału dowodowego niż organ decydujący o zastosowaniu środka izolacyjnego po raz pierwszy. Co więcej, w toku postępowania pojawiają się nowe dowody, które sąd przedłużający stosowanie aresztu powinien poddać wnikliwej ocenie, także w perspektywie wysokiej, realnie grożącej kary. Wszystko to ma o tyle istotne znaczenie,

⁷⁸ P. Kardas wskazuje, że należy przeprowadzić tu „test proporcjonalności”; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Zasada...*, s. 42–43.

⁷⁹ Na temat wymaganego poziomu prawdopodobieństwa: M. Pacyna, *Duże...*, s. 140–151; T. Grzegorzcyk, *Kodeks...*, s. 893; *Kodeks...*, s. 1380; R.A. Stefański, w: *Kodeks...*, s. 42–43.

⁸⁰ J. Matras, *Niektóre...*, s. 38, 40; J. Skorupka, *Konstytucyjny...*, s. 65–66.

że sędziowie – tak jak wszyscy inni ludzie stąpający po ziemi – są niewolnikami własnych decyzji. Skoro na podstawie wcześniejszych ocen uznano, że podejrzany winien zostać pozbawiony wolności, to decyzja taka będzie miała niebagatelny wpływ na wymiar kary. Orzeczenie w tej sytuacji kary wolnościowej oznaczałoby bowiem swoiste przyznanie się do błędnej oceny materiału dowodowego na poprzednich etapach postępowania i konieczność usprawiedliwienia przyczyn owej wadliwości.

Należy tu wyraźnie podkreślić, że nie ma możliwości rozluźnienia powyższego standardu przed wprowadzenie jakichkolwiek innych ułatwień dowodowych, poza przyzwoleniem na wnioskowanie o istnieniu prawnie relewantnej groźby zakłócania przebiegu procesu z okoliczności wysokiego prawdopodobieństwa wymierzenia kary nie niższej niż 3 lata pozbawienia wolności. Co więcej, jeśli uwzględnić mechanizm psychologiczny leżący u podstaw analizowanego domniemania, to argument wysokości kary będzie ulegał osłabieniu w miarę przedłużania się czasu aresztowania. Jeśli w danej sprawie sprawcy realnie grozi kara 3 lat pozbawienia wolności, zaś areszt trwa już 2 lata i 6 miesięcy, to w tym przypadku właściwie nie można mówić o lęku przed groźącą karą⁸¹. Oskarżony wie, że nawet w razie wymierzenia kary 3 lat pozbawienia wolności, w izolacji pozostanie tylko 6 miesięcy.

Nie ulega wątpliwości, że stosowanie zarysowanego rozwiązania istotnie wpływa na zakres czynności, które musi zrealizować sąd, by wydać zgodną z prawem decyzję o aresztowaniu. Nie może to jednak w żadnej mierze decydować o jego uproszczeniu. Areszt stanowi pozbawienie wolności jednostki, a więc najpoważniejszą, instytucjonalną ingerencję w sferę jej wolności konstytucyjnych. Zwracał na to uwagę m.in. TK, wskazując: „Tymczasowe aresztowanie jest bez wątpienia najbardziej dolegliwym i kontrowersyjnym środkiem przymusu, a ściśle – środkiem zapobiegawczym (zapobiegającym uchylaniu się od sądu) [...]. Drastyczność i kontrowersyjność tego środka wynika z jego bezpośredniej ingerencji w sferę wolności człowieka – tymczasowe aresztowanie jest jedynym spośród środków

⁸¹ W tym zakresie na uwagę zasługuje postanowienie SN z 28 XI 2017 r., sygn. akt WZ 21/17, gdzie wskazano: „Po 11 miesiącach stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania trudno przesądzać, aby obawa przed surową karą miałyby skłaniać oskarżonego do ucieczki i ukrywania się, co czyni nieaktualną przesłankę stosowania aresztu w oparciu o art. 258 § 2 k.p.k.”. Por. postanowienie SA w Krakowie z 7 VIII 2013 r., sygn. akt II AKz 305/13. Na podobnym stanowisku stanął TK w wyroku z 20 XI 2012 r., sygn. akt SK 3/12, wskazując: „zagrożenie surową karą może uzasadniać domniemanie, iż oskarżony będzie utrudniał postępowanie w jego początkowej fazie; wraz z upływem czasu i postępem postępowania dowodowego argument ten traci jednak na znaczeniu”.

zapobiegawczych środkiem izolacyjnym, polegającym na pozbawieniu wolności człowieka niewinnego w świetle prawa”⁸². Decyzja aresztowa cechuje się niezwykłą doniosłością, porównywalną jedynie do decyzji o wymierzeniu kary pozbawienia wolności. W istocie to właśnie tymczasowe aresztowanie stanowi najdrastyczniejszą dolegliwość zadawaną sprawcy ze względu na ścisły charakter izolacji.

7. Wnioski

Zaprezentowany powyżej wywód pozwala na postawienie następujących wniosków:

1. Różnica między pozbawieniem jednostki wolności osobistej w ramach tymczasowego aresztowania oraz kary pozbawienia wolności sprowadza się przede wszystkim do płaszczyzny symbolicznej, przełamanie domniemania niewinności ma tutaj charakter oficjalnego potępienia czynu i nie wprowadza istotnej różnicy z perspektywy dobra prawnego osoby osadzonej;
2. Z perspektywy standardu konstytucyjnego nie zachodzi istotna różnica między ingerencją w wolność jednostki z wykorzystaniem instrumentu tymczasowego aresztowania oraz kary pozbawienia wolności; biorąc pod uwagę charakter tymczasowego aresztowania, które wiąże się z takimi niedogodnościami, jak ograniczenie widzeń czy kontrola korespondencji, należy przyjąć, że ta forma pozbawienia wolności jest bardziej dolegliwa;
3. Z tego względu decyzja aresztowa nie może bazować na jakichkolwiek ułatwieniach dowodowych, które zakładają brak weryfikacji tych okoliczności sprawy, które rzutują na wymiar kary; różnica sprowadza się wyłącznie do stopnia prawdopodobieństwa ich występowania; o ile w przypadku kary pozbawienia wolności muszą one zostać wykazane w sposób ostateczny i pewny, o tyle na potrzeby tymczasowego aresztowania konieczne jest wyłącznie ich uprawdopodobnienie;
4. Domniemanie wynikające z art. 258 § 2 k.p.k. wprowadza uproszczenie dowodowe, pozwalające na przyjęcie, że w razie zaistnienia przesłanki w postaci wysokiego realnego zagrożenia karą (podstawa domniemania) można stwierdzić potrzebę stosowania tymczasowego aresztowania (wniosek domniemania);

⁸² Wyrok TK z 10 VII 2008 r., sygn. akt SK 17/07.

5. Dla stwierdzenia, że zachodzi postawa domniemania konieczne będzie zweryfikowanie wszelkich okoliczności, rzutujących na wymiar kary, a ustalonych na moment wydawania decyzji aresztowej; tylko w ten sposób możliwa będzie weryfikacja prawidłowości orzeczenia wydanego przez sąd;
6. Nowela z kwietnia 2016 r., zmieniająca formalnie treść art. 258 § 2 k.p.k., nie wprowadziła w tym zakresie właściwie żadnej zmiany normatywnej.

The penalty provided for the alleged offense as a prerequisite for ordering of detention on remand

Summary

Article 258 § 2 of the Polish Code of Criminal Procedure specifies the prerequisite for ordering of detention on remand referring to the penalty provided for the alleged offense. *Prima facie*, due to the aforementioned provision, the high upper limit of the provided penalty has been recognized by the legislator as an autonomous premise for the application of a preventive measure of an isolation nature. This way of interpreting the abovementioned provision is used in court decisions, which in the justifications of their judgments repeatedly pointed to the autonomy of this premise and the implied presumption of threat of subterfuge or escape. The considerations presented in this paper contain a critical analysis of the penalty provided for the alleged offense as a prerequisite for ordering of detention on remand conducted from the perspective of substantive criminal law and constitutional law.

Keywords

detention on remand, penalty provided for a crime

Author

Dominik Zajęc – Ph.D., Chair of Criminal Law, Faculty of Law and Administration, Jagiellonian University in Kraków

Bibliography

- Artymiak G., *Domniemanie wprowadzone nowelą antykorupcyjną jako odstępstwo od podstawowych zasad prawa karnego – zagadnienia wybrane*, w: *Zmiany w polskim prawie karnym po wejściu w życie kodeksu karnego z 1997 roku*, red. T. Bojarski, K. Nazar, A. Nowosad, M. Szwarczyk, Lublin 2006.
- Beni A., *Czas trwania tymczasowego aresztowania w świetle standardów konstytucyjnych i konwencyjnych*, w: *Proces karny a Konstytucja*, Kraków 2013.
- Bogucki O., *Domniemania prawne w świetle pojęcia czynności konwencyjonalnej*, RPEiS 2000, z. 2.

- Boratyńska K., w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2016.
- Chojna E., *Recydywista zatrzymany za kradzież... czekolady. Grozi mu 15 lat więzienia!* <<http://www.expressilustrowany.pl/najwazniejsze/a/recydywista-zatrzymany-za-kradziez-czekolady-grozi-mu-15-lat-wiezienia,12328940/>>.
- Cora Ł., *Funkcje zatrzymania i tymczasowego aresztowania*, „Państwo i Prawo” 2009, z. 1.
- Cychoz P., *Konstytucyjny standard prawa karnego materialnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Kraków 2017.
- Dąbkiewicz K., *Tymczasowe aresztowanie*, Warszawa 2012.
- Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., *Zasada minimalizacji tymczasowego aresztowania w postępowaniu prejudycjalnym*, „Państwo i Prawo” 2010, z. 1.
- Dąbrowska-Kardas M., *O dwóch znaczeniach pojęcia społecznego niebezpieczeństwa czynu*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 1997, z. 1.
- Drajewicz D., *Glosa do uchwały SN z 19 I 2012 r.*, I KZP 18/11, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 10.
- Drewicz M., *Glosa do uchwały SN z 19 I 2012 r.*, I KZP 18/11, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2012, z. 3.
- Eischstaedt K., w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I*, red. D. Świecki, Warszawa 2017.
- Filipowska M., *Praktyka stosowania aresztu tymczasowego a zasada rozważnego orzekania pozbawienia wolności w prawie karnym*, w: *Idee nowelizacji kodeksu karnego*, red. M. Lubelski, R. Pawlik, A. Strzelec, Kraków 2014.
- Filipowska M., *Praktyka stosowania aresztu tymczasowego a zasada rozważnego orzekania pozbawienia wolności w prawie karnym*, w: *Idee nowelizacji kodeksu karnego*, red. M. Lubelski, R. Pawlik, A. Strzelec, Kraków 2014.
- Gardocki L., *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990.
- Gizbert-Studnicki T., *Spór o domniemanie prawne*, „Państwo i Prawo” 1977, z. 11.
- Gizbert-Studnicki T., *Znaczenie terminu „domniemanie prawne” w języku prawnym i prawniczym*, RPEiS 1974, nr 1.
- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–467*, Warszawa 2014.
- Grześkowiak A., *Funkcje kary w świetle projektów zmian kodeksu karnego*, w: *Ius et lex. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Adama Strzembosza*, red. A. Dębiński, A. Grześkowiak, K. Wiak, Lublin 2002.
- Gutowski M., Kardas P., *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017.
- Hofmański P., Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016.
- Informacja statystyczna o ewidencji spraw i orzecznictwie w sądach powszechnych oraz o więziennictwie. Część VIII. Więziennictwo w 2012 roku* <<http://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-jednoroczne/rok-2012/download,2502,7.html>>.
- Izidorczyk J., *Obowiązek badania kwalifikacji prawnej czynu przez organy stosujące tymczasowe aresztowanie*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2015, t. XCVII.
- Jodłowski J., *Zasada prawdy materialnej w postępowaniu karnym. Analiza w perspektywie funkcji prawa karnego*, Warszawa 2015.
- Kaczmarek T., *Dobro prawne i społeczna szkodliwość czynu*, w: *System Prawa Karnego. Tom III. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności karnej*, red. R. Dębski, Warszawa 2013.

- Kardas P., *Uptych określonego w art. 41 ust. 3 Konstytucji RP oraz w art. 248 § 2 k.p.k. 24-godzinne terminu a możliwość wydania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2008, nr 1.
- Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1–296. Tom I*, red. P. Hofmański, Warszawa 2011.
- Kornak M., *Glosa do uchwały SN z 19 I 2012 r., I KZP 18/11*, LEX. 2012 (wyd. elektr.).
- Lewandowski Ł., *Praktyka stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce*, w: *Stosowanie tymczasowego aresztowania w Polsce. Analiza i rekomendacje. Raport*, Lublin – Warszawa – Poznań 2008.
- Machlańska J., *Glosa do uchwały SN z 19 I 2012 r., I KZP 18/11*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2013”, z. 2.
- Matras J., *Niektóre regulacje tymczasowego aresztowania w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 4.
- Morawski L., *Domniemania faktyczne i reguły dowodu prima facie*, „Studia Prawnicze” 1980, z. 1–2.
- Nowacki J., *O pojmowaniu domniemań prawnych*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego” 1992, nr 1271.
- Pacyna M., *Duże prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa jako przesłanka stosowania środków zapobiegawczych*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2008, z. 2.
- Paprzycki L., w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I*, red. J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Warszawa 2010.
- Praktyka tymczasowego aresztowania w Polsce. Raport z badania*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, marzec 2016, < http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2016/07/HFPC_raport_tymczasowe-aresztowanie_2016.pdf >.
- Prelińska K., *Wniosek prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania w świetle prawa oskarżonego do obrony*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 3.
- Rapalski P., *Pogryzł przechodnia, później zniszczył karetkę. Grozi mu 12 lat więzienia* < <http://www.gazetakrakowska.pl/wiadomosci/krakow/a/pogryzl-przechodnia-pozniej-zniszczyl-karetkę-grozi-mu-12-lat-wiezienia,12236730/> >.
- Rynkun-Werner R., *Glosa do uchwały SN z 19 I 2012 r., I KZP 18/11*, „Palestra” 2013, nr 11–12.
- Sienkiewicz Z., *Spoleczne niebezpieczeństwo czynu jako dyrektywa sądowego wymiaru kary (na tle teorii i praktyki sądowej)*, Wrocław 1977.
- Skorupka J., *Glosa do uchwały SN z 19 I 2012 r., I KZP 18/11*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2012, nr 7–8.
- Skorupka J., *Konstytucyjny i konwencyjny standard tymczasowego aresztowania*, „Państwo i Prawo” 2007, z. 7.
- Skorupka J., w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2016.
- Statystyka sądowa. Prawomocne skazania osób dorosłych. 2011–2015*, < <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/publikacje/download,2779,16.html> >.
- Stefański R.A., w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II*, red. Z. Gostyński, Warszawa 2004.
- Tuleja P., w: *Konstytucja RP. Komentarz. Tom I. Art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Ustawa z 11 III 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 437).

- Ustawa z 27 IX 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1247).
- Ustawa z 29 VII 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2005 r., nr 179, poz. 1485).
- Ustawa z 6 VI 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2018 r., poz. 1987 tekst jedn. ze zm.).
- Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm VIII kadencji, Druk sejmowy nr 207.
- Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny i niektórych innych ustaw, Sejm VII kadencji, Druk sejmowy nr 870.
- Warchoń M., *Domniemania przy tymczasowym aresztowaniu*, w: *Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tylmana*, red. T. Grzegorzczak, Warszawa 2011.
- Wasyleczuk M., *Jakość materiału dowodowego przedstawianego sądowi na etapie stosowania tymczasowego aresztowania*, w: *Stosowanie tymczasowego aresztowania w Polsce. Analiza i rekomendacje. Raport*, Lublin – Warszawa – Poznań 2008.
- Wiliński P., *Konstytucyjna ochrona praw osoby tymczasowo aresztowanej*, w: *Stosowanie tymczasowego aresztowania w Polsce. Analiza i rekomendacje. Raport*, Lublin – Warszawa – Poznań 2008.
- Wiliński P., *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011.
- Woźniak A., *Glosa do uchwały SN z 19 I 2012 r., I KZP 18/11*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2013, nr 6.
- Wróbel W., *O domniemaniach w zakresie przesłanek odpowiedzialności karnej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2006, z. 5.
- Zajac D., *Stopień społecznej szkodliwości czynu jako okoliczność rzutująca na wymiar kary*, „Państwo i Prawo” 2017, z. 11.
- Zawłocki R., *Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym*, Warszawa 2007.
- Zbrodnia miłoszycka: Tomasz Komenda zwolniony warunkowo; < <http://www.rp.pl/Prawo-karne/303159941-Zbrodnia-miloszycka-Tomasz-Komenda-zwolniony-warunkowo.html> >.
- Zoll A., *Wpływ stopnia społecznej szkodliwości na ocenę przestępności czynu*, Kraków 1967.